

10110

Bibl. Jag.

„stoi w formacie III”

①

Fragment Korespondencji

Fryderyka Papée

K. 1-53

Balzer Ofwald]

(Wieden; 1814) k. 1

Przyb. 28/64

k. 1

Przyp. 28/64

nie chciałem Inkwizycji
bo było o zjednoczeniu.

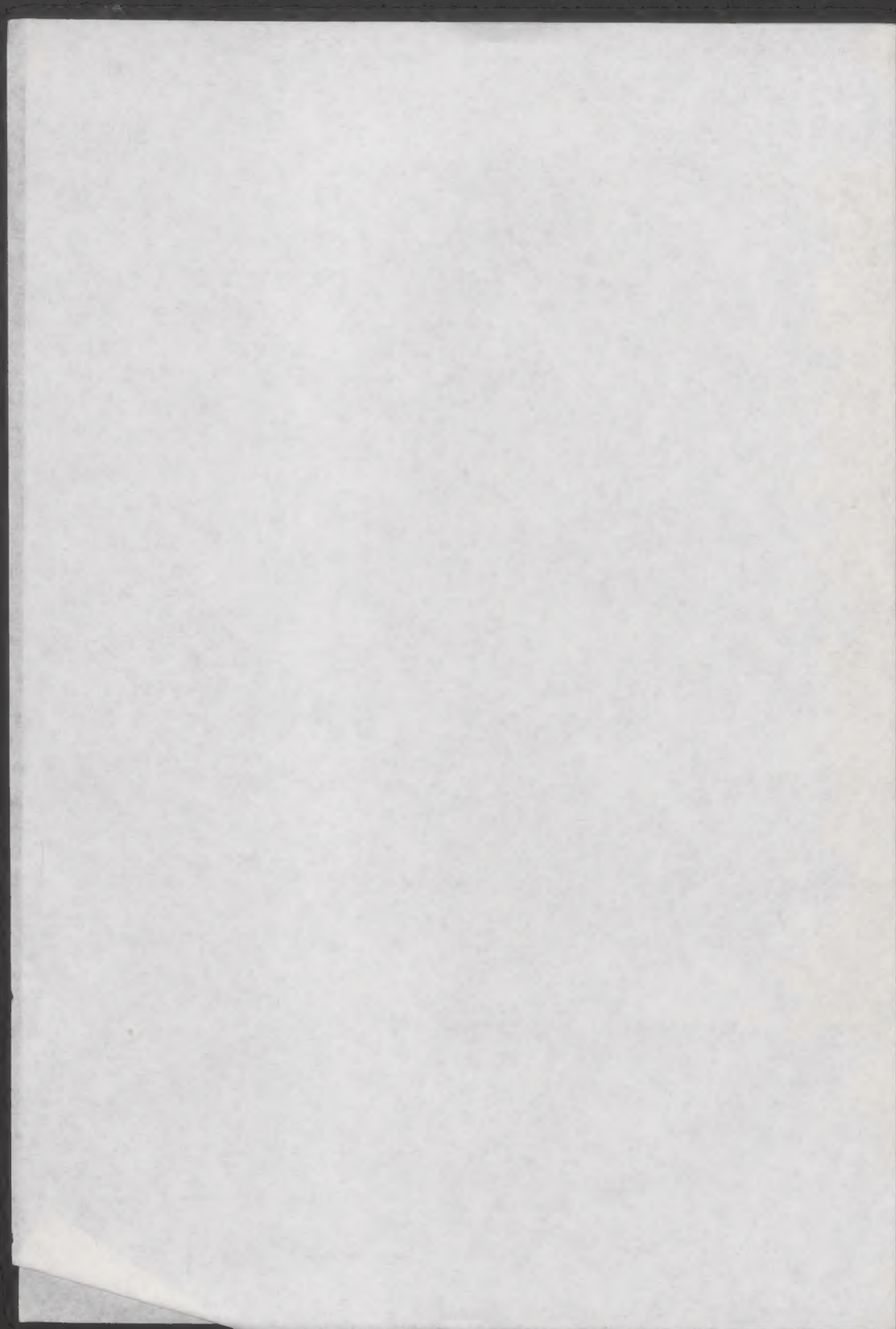


Wiedeń. Pa
Dr. Fryderyk Papée
Dyrektor Biblioteki Jagiell.

Galicja
Kraków
Biblioteka Jagiellońska
ul. Wolska 40

Wiedzi 18/12 914

Najczcowniejszy Panie Dyrektorze!
Z całego serca spiesznie podziękować za wielką Pańską
i obywatelską szlachetność, obowiazku pisać nadstawa-
jąc mi artykułu pismelniczego, który wioraz wyszedł
mi pismelniczo. Istnieje to będzie ściśle racjonalne
trochę słobotnie wybawić, że nie potytam do Pr. Jhb.
ale nie mam słobotników, nadto byłoby potrzeba wy-
miana korespondencji, ja zaś jutro wyjeżdżam na
10-14 dni na turysta do Szwajcarii, w potud węgrecz oddatka
mój artykuł p. Wice-marszał. J. Alabowicz i prośbę aby ro-
kowania z Oest. Rūndscham przeprowadzić i możliwie
na przyszłość (1/2) ogłosić dat. Ma ustrzymać incho-
do problem go o przeprowadzenie korekty, jeżeli
raz drukuje korektorem, jeżeli wywarzy wysokego
pomiaru powołny stage O. Baber



Chrzanowski Ignacy

([Kraków]; 1916) k.1

k. 2

wyjęto z Drob. 30/65

2 Przyb. 30/65

2

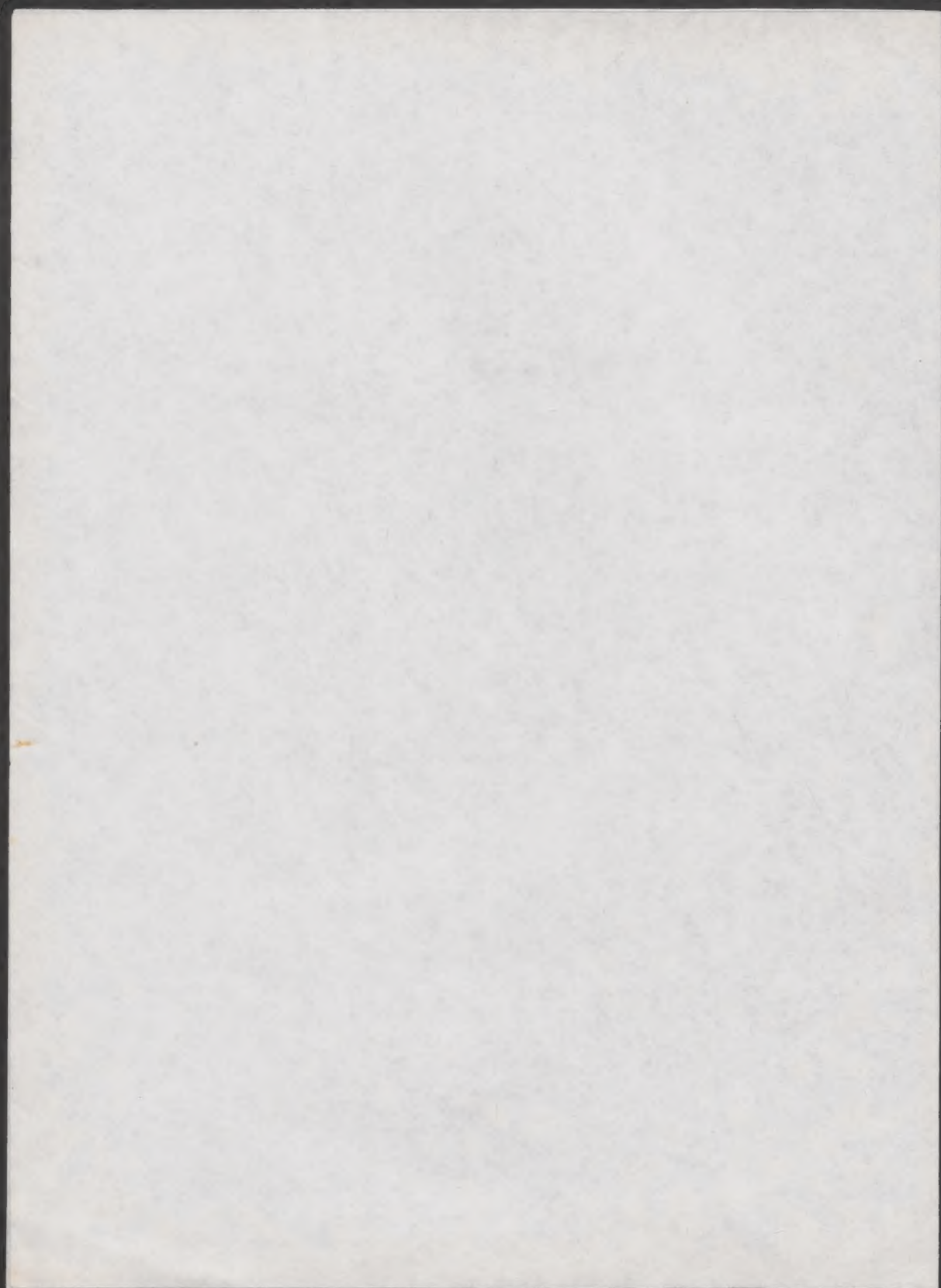
Ignacy Chrzanowski

20/4 1916

Szanowny panie! Na rze państwo prosy-
tam księgi dla Biblioteki. Jakiś ole-
wój która mi przysła, proszę, aby pan był
tęż o jej przekazaniu poinformować.

Serdeczny pozdrowienie i życzenia „wszystko
dobrze” przesyła Drogom panu
Szanowny

Senck



Hot

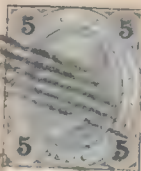
(Garemore 1903) K.

K.3

4/10 x 3/4 80/107

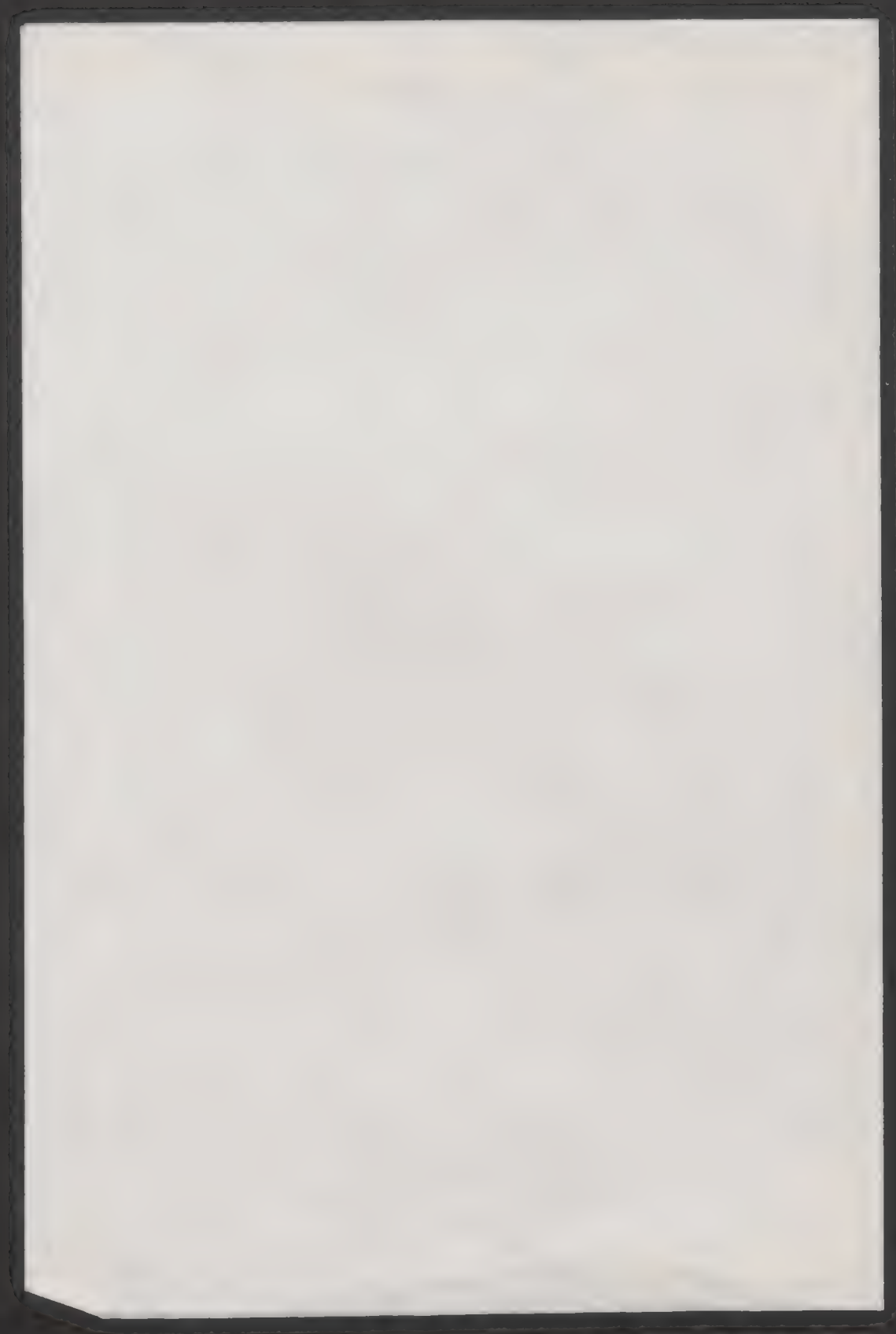
KARTA KORESPONDENCYJNA

Korrespondenz-Karte. — Карта корреспонден



Wielmożny
Pan Dr. Fryderyk Tappé
Łarzesze p. Solatynem.

[illegible]



Mr. Krasov Anton

4 (Wino, 1912-1920) v. 10

1-2 (Wino, 1912) v. 4

3-4 (Wino, 1920) v. 6

W. 1912

1
Pielęgnię Panię Lyskiewicz!

Ministerstwo obywateli moję
stację na CW March gus z adatkami
prosztem mieszkarnie, mieszkarnia
nie mam więc stację za wilej
poki 50 zł mieszkarnie bez swatła
i opłat, a stac jest bardzo drogi
mistrz Grewakowski 750 zł więc
za to absolutnie nie wzięję, bo tego
życiowo z Ładem Innem Grewaka,
Si wzięję stację mieli być, w
Pana Pana Szwankowskiego to im
nie wzięję, a nie nie Ład

die totale, wie sich zeigen
so sie in der

Pan Prokurator. Staszewski
 Pan Bilisticki. Wierzbicki. Przewodniczący
 mi obym poprosił Pana Dyrektora
 listownie o wyrażenie uwagi
 o tem list od Pana Dr. Józefa Kantyka
 na łec. 1800. Młk. i ab. Pan Dyrek-
 tor był łaskaw postać na ręce
 Pana Dyrektora Staszewskiego a wraz
 z nim dyrektora.

Ja proszę utwierdzenie o dostawie
ściągnięcie mnie do Żakowa. roby
z czełtnią białą ukonsumowane
w parafianniku najpóźniej w lis-
topadzie, Cóż proszę bardzo

przez Zarząd mego powrotu a wzię-
łnie mi rozkasas przyjechać to ja
sam pytas, mogę pozostać przez ci-
towa dla wyważenia wojny.
w oruteini, ale ta czełnia bardzo
uboga, wygląda jak najuboższa
schronna w Krakowie, krzesła nie ma
tylko stołeczki bez oparcia i to bar-
dzo małe stoły na 4^{ty} stopie
długie 2.50 metrow i bardzo wąskie
we francuzach okien są wystawne
ale nie wiem na co one służyć
są ogłazani i przekładani. I tym
albo żeby sobie nie zapomnieli że
są prawosławni bo w tej wystawie
jest multum krzyżów prawosławnych

5
Wilno, 14. XII. 1919.

Wielmożny Panie Dyrektore!

Dnia 1. grudnia umiślim
potanie do Tutejszej dykcyi
Biblioteki, a wględnie do Uniwer-
sytetu z zadaniem zwrotu pie-
niędzy które zapłaciłem za
mieszkanie i aby mi zapłaci-
ły abyśmy mogli żyć to jest
przynajmniej 100 Mk miesięcz-
nie i mieszkanie,

Wprawi przeciwnym żeby

mi wydali dokument na
powrót do Krakowa.

Cos' z tem potamieniem robili
ale jeszcze niewiem jaki
wynik tego stanowczego
Rezultatu, gdy się dowiemo
czy tak lub nie to zaraz
napiszę Panu Dyrektorowi.

Tak wisie w pewnej nie-
pewności nie mogę. to takie
mi to mi owo to jeszcze
może potrwać rok!! Izaaf
jeszcze nie ma w czytelni!
ani kciarskie! czytelników
jest 2-6 proc. dzień w tej
czytelni! Za sobą wyobrażał
inną gospodarkę biblioteczną

4

ale takim to jaszce nie
widział!! Pan Dyrektor Prof.
Płascycki chory na zapalenie
płuc ma 40-41 gorączki - i to co
znaczy. Pan Profesor Hallenbach
mówił mi że ma coś do -
mnie ale jak porzekł, tak
go potem nie widziałem i nie
nie wiem co mi miał powie-
dzieć. Gdy przyjadę sy na
krutko sy na kawie, to wiele
bardzo wiele opowiem iście
tego pisać nie można!!

Czytalem w wriennikach
ze z powrotem grudnia było
wypłacac trzynastę peny
dla procy referencji

O łaskawe poradzenie
połpca tejże dla mnie.

Stuchasy wszystkie rące
jest 500-550 rące wykrój-
nych i miedziowych

Drożyma się z kardym
Drożyma się z kardym
Drożyma się z kardym
Drożyma się z kardym

Wielmożnego Pana
Drożyma się z kardym
Drożyma się z kardym
Drożyma się z kardym

Wielmo. C. II. 1920.

Wielmożny Panie Dyrektorze!

Dnia 28. I. 20. Zmarł Pan
Dr. Florodyski. pośta sama latę
wysłałem depeszę do Biblioteki
do Krakowa, a do Pana Dra.
Gieleckiego kartkę którą też
pewnie otrzymał. Ostatnie
tygodnie przed śmiercią bywałem
co dzień u Pana Dra. Florodyskiego
i z tego był bardzo zadowolony
zadził się do mnie że jest bardzo
opieczony i kładzie się na łóżko.

nigdy nikogo nie było, a podczas
rozmowy bardzo często zwracałem
rozmowę na Kraków i Bibliotekę
tego trochę rozвесelił, w ostatni
przedświątę jeszcze chciał
Abym mu przyniosł książkę
do czytania ale tej książki nie
było więc mu nie zaniosłem
Zmarł w nocy i nikt nie widział
kiedy: z 27 na 28. I Pogrzeb się
odbył dnia 30. I o godzinie 12 w poł.
na pogrzebie z rodziną nikt
nie był! /: brat telegrafował
że leży chory na łóżku:]
Za tłumaczenie sędzi pierwszy Pan
Prorektor Dr Piemacki i grono
Profesorów z uczniami, do cmentarza
Poszło 50-60 osób.

Z biblioteki nikt niebrał niczego
tak w naboieństwie jako też w
pogrzebie. Tylko ja sam pożytyłem
sobie futra i czapki gdyż przy
kilkunastu stopniowym mrozie
w mojem jesiennym i do tego
wystarłem ubranio byłbym umar-
ł. Ostatni opuszczałem cmentarz
Gdyśm powrócił z pogrzebu
wszyscy byli bardzo ciekawi
abyśm im opowiedział jak
tam było na pogrzebie, ja
zamiast opowiadać o pogrzebie
tam zaczął o s. j. Wicentego
Matlaka, jak Pan Dyrektor Marat
Bibliotekę zamknąć i wszyscy muszą
iść na pogrzeb, na te słowa
zaczęli głowami kiwać.

i pisał się z kąt ja się dowie-
dział że Iris jest bogreś,
opowiadając to, przysię-
głoby w dziennikach że 30 I
ogłoszenie 14 przed południem
rozpozna się mowę w sali.
Pan Dr. Szarkowski mówi ja
nie wiedział - - - - -

Poznałem to że im wszystkim
nie przyjemnie było, że taki
Krasa porzucił futra a poszedł
a na ostatek powiadając że
u nas w Krakowie jest kultura
zachodnio europejska! A po
drugie Pan Dr. Florjowski był
bibliotekarzem w Warszawie
i ja tam byłem, więc moim
blowiarzkiem było w I!!
na bogreś!

Zauważyłem to już nieraz
 że im sprawiam przykrość
 gdy mówię o Krakowie i Bibliotece
 Jagiellońskiej, i po prostu wzywam
 "wyrzucić, a nas jest kultura"
 "a nas, wrogi" poradę i o in-
 teligentnych i zdolnych urzędnikach
 Bibliotecznych i tak dalej-

Tak jest! teraz widzę po prostu
 że Pan Dyrektor ma urzędników
 nie dość ale płatnych i perły!!
 tutaj ani pojęcia nie mają
 o Bibliotekarstwie! albo może
 tyle co ja o astronomii!

Jeden Urzędnik wciela księgi
 Drugi robi to co w Krakowie
 Binder t.j. składa gazetę i
 bieżące rzeczy na papierze

ale i to się zna, że na
buty. bo te kartonki nie
są przyklejone tylko, załóżone
za okładkę. To wszystko co
w Krakowie robią Kosiolch,
Kieba i Binder to tu robią
Urednicy. Jest tu jeden
fordier, 2 woźnych i 2 chłop-
ców, ale oni nie robią
tych palców w piecach i prega-
niają je proch z kąt do kąta,
a potem siedzą przy piecu
i grzeją się do trzeciej po-
łudniem a później tuż nie
przechodzą, wszyscy razem
śmierdzą bardzo Bolszewikowi
Urednicy im nie mówią!
i trochę się ich boją. ~~Urednicy~~

Ja jestem jak służąca do wszyst-
kiego! wcielam i szukam książek,
jestem w krytelni do której nikt
nie chodzi! i w wypożyczalni.
potem zastępuję organika w czy-
telni i zastępuję organika
w wypożyczalni i to konaję-
ksei - daj sci, doholudnie! sam
wydaję książki do domu i obie-
ram zwrotu, wogóle wszystko
co mi kto każe. Tuż tak każdy
chce tylko rozkazywać! a sam
nie wie co chce! ale ja tu
jak u własnego ojca w domu
pracuję od rana do wieczora bo
ja mam co dzień do godziny
7⁰⁰ wieczór! Żebym mógł
i chciał opisać wszystko
zginęło to było...

napisać list o 25 artykułach
in folio

Pan Dyrektor poma-
r listu jak Was lubią tych
wszystkich Malopolan, raz
z tego powodu a potem jak
mi tu słówko przydzielili!!
a jak tutaj.

W następnym liście napiszę
o mojej własnej osobie.

Wielmożnego Pana Dyrektora
przepraszam najmocniej
jeżeli cokolwiek źle napisałem
ale w dzień nie mam czasu
a w nocy piszę przy świecy
a to jest drogo kosztuje więc
muszę się spieszyć

Wielmożnego Pana Dyrektora
najbardziej wdzięczny
Antoni Łopaciński

Cały list
wielmożnego
Pana Dyrektora
o mojej własnej osobie
napisałem
i w następnym
liście napiszę
o mojej własnej osobie

182
Wielmożny Panie
Dyrektorze!

Pieniądze, 500 Mk
Cipięćset Marok i dwie paczki
tytoniu otrzymałem przez
rece Pana Kozaruna za które
najuprzejmiej dziękuję.
Tyton ten gorzy, jeszcze jest lep-
szy o tutejszego i o wiele
tańszy.

Wielmożny Pan Dyrektor
pisał mi że proponuje
abym się namyslił czy
mam pozostać, ja już
o kilku miesiący postanowi-
łem powrócić do Krakowa! bo
tu się trzymają tego zdania
że „Litwa dla Litwinów”
za tu zawsze na ostatnim
planie, jak to w ostatnim
liście pisałem -

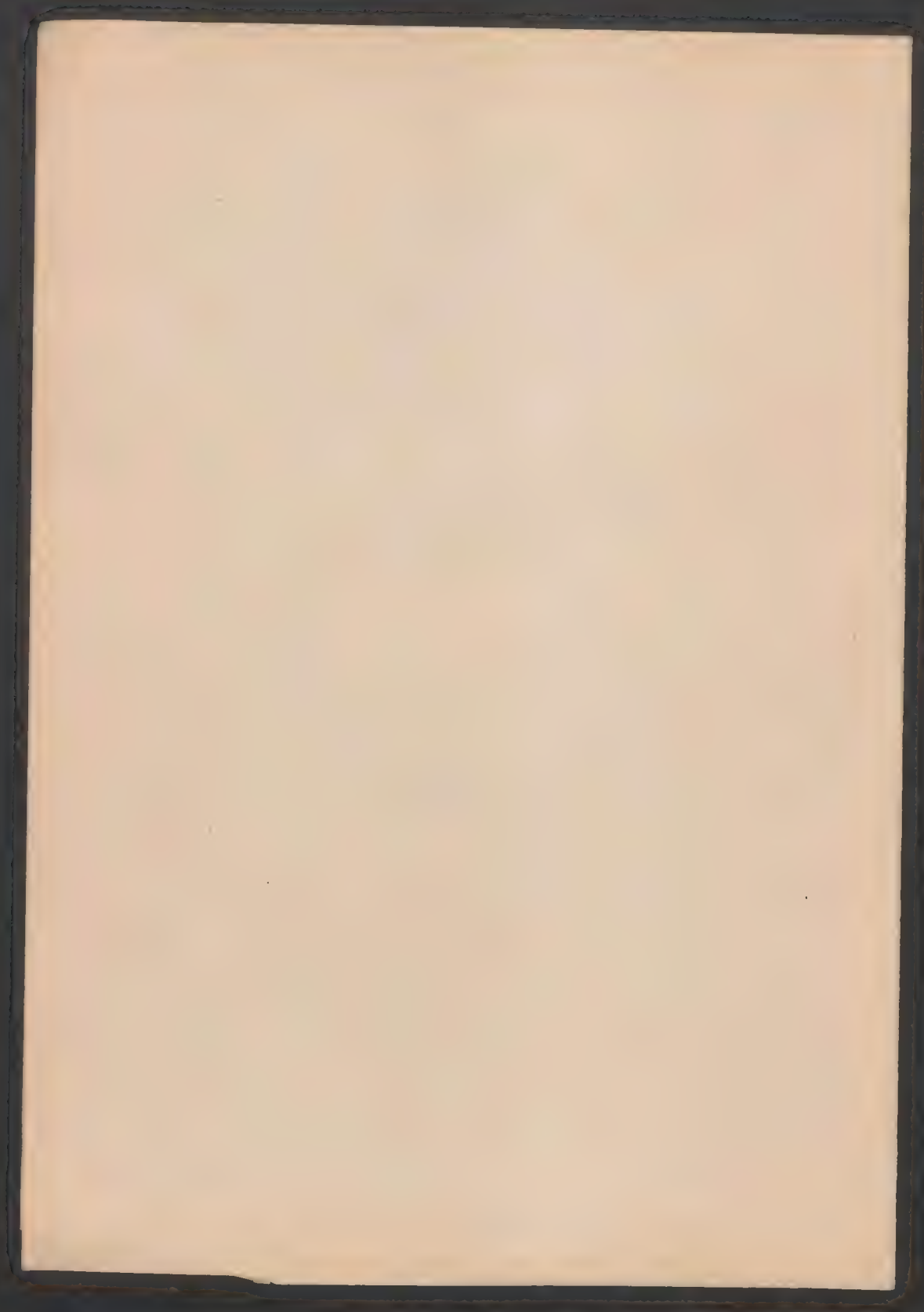
Gdy się dowiedzieli że
pobieram w Krakowie 616 Mk
jeszcze więcej mnie szanują

prześladować! ale i tak
pracyś cały dzień, i tarę
po schodach z góry na dół
a schody z dołu do góry mają
153 stopni!

Już drugi miesiąc
układają książki w czytelni,
gdym powiedział że tak się
robi u nas! to się bardzo
gniewali!! i aby nie było
podobieństwa do naszej Biblioteki
to złożyli Ecologie i prawo razem
w jednej szafie!! zamiast prawo
w VIII mejs, możliwe że wyrodek
nowy regulamin biblioteczny
że tak ma być.

113
Zeskre tak proszę uprzejmie
o zarządzenie, że ja tu nie
zostanę na żadne pieniądze,
gdy powrócę bardzo wiele
ciekawych rzeczy opowiem
ustnie których pisać nie
można -

Łasnie Wielmożnego
Pana Dyrektora, Twój szanowny
i najmięszczy sługa
Wilno, 16 I. 1892. Antoni Krason



9) Kuntze (Edmund)

2 (Morken, 1823-1824) H 6

— planor. Baumgärtel, Kelling & Morken
Bismarck, Baumgärtel

1 (Morken, 1823) H 4

2 (Morken, 1824) H 2

zależało, żeby ustrzeżeniem sobie siebie nieprzemysłowych
skolreczności.

Myślę, że Bógowieci na najwęższym i najwęższym,
podługom przez siebie dyktora. Istnieje moja obecna,
od której galei jasne porównanie do siebie.

Krakowa, że to jest Monopoliowania. Formalnie
jestem w Krakowie, na samą proporcję, wyrażenie swoich,
zależnie od własnych, obecnie otrzymuję oficjalnie do Krakowa
a faktycznie wciąż w Krakowie. Proporcji własnych nie
kiedyś i rachuby, bo nie mogę być jasnego na Krakowie, bo
jestem jednak w Krakowie i Krakowie, które uważam za siebie;
dobra jest proporcją do Krakowa. Zależnie od Krakowa, bo
to jest sprawa mojej trudniejsza.

O sytuacji tutaj jest już przez dyktora jasne porównanie,
możemy przez A. Michalskiego. Od momentu dwóch miesięcy
prowadzę obie Romie i gwałtownie pr. Olegowicza, który
właśnie w Krakowie i nie może wrócić do Krakowa, bo go MSZ
nie puści. Ale moją trudnością, dożalając i przywrócić, tego
nie mogę zrobić, bo to nie należy do niego, a ja jestem raczej
taką gajką, że nie mam czasu spokoju. Chętnie wyrażam
ewentualności, a których nie mogę mieć moją wolność i
z Krakowa. Te są już najwęższe: pr. Krenki w Krakowie
i obywateli Krakowa, nie puści mnie jednak, bo jestem

DELEGACJA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W MIESZANEJ KOMISJI REEWAKUACYJNEJ.

№

ma konieczną potrzebę, albo nie może, nie dysponujemy jednak
 i nie będziemy nigdy prosić Komisję, albo dysponujemy istoty
 albo statystycznie nie fortanę obawiamy, a ja dalej przewiduję.
 albo przychodzić i go nieść. Ten ostatni przypadek jest ten,
 którego obojętnie najdziej sobie i go, bo wtedy mogą być i cele,
 jego, potem borem bierzącym się zdecydować nie sądzić ma,
 z i nowym programem, tylko symptomatycznie. Wniosek
 p. Kępczyński, lub też miażdżenie jego u siebie i wojenistę,
 nie być by było w tym znaczeniu i zjednoczenia z delegacją
 w tym momencie jej prace; tutaj jest odpowiedziałem nie mogą
 być na siebie i nie są, aby i Włochom domagać się czegoś takiego
 od siebie. A która ewentualność, z pominięciem wyliczonych,
 jest, tego obawiamy - nieupolnion wobec sprawy zabiegów -
 absolutnie pominięć nie mogą. Wobec tegoż - co może,
 ogólnie - nie mogą być gotowi z tym, co 1. pażdzi. był, jmi
 wolny, choćby - dopiero od 1. stycznia niech wrócić do Krakowa.
 Jeżeli zaś bóg musiad pozostanie z tego lub innego powodu w delegacji
 do Królowa jej dyspozycji, to przynajmniej i to najpóźniej do Królowa
 1923 r., ewentualnie nawet do Królowa marca 1924 r.

[illegible]

DELEGACJA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W MIESZANEJ KOMISJI REEWAKUACYJNEJ.

12
 swobodę ruchu? Czy Dział Jagiell. posiada swój statut
 opracowany na podstawie ustawy z 13. lipca? Jak on wygląda?
 Czy byłby z nim zgodzić się, bo przy sporobieniu protokołu,
 gdy obydwie władze dyrektorskie mogłyby wstępnie się targować, po pro-
 wie, to obydwie strony niechodiliby nawet je mieć o ten gasać.

To byłby to kwestja, która wymagała by swojej obrony. By
 wyodrębnić ją z ogólnego projektu i na obywateli wydziału. Rozsu-
 mienie oświadczenia, że jest to i przyjmując propozycję Norm. bibl.
 pod warunkiem 1.) zapewnienia W. Książki od 1. lipca 1920 r.
 2.) odpowiedniego utrzymania 3.) jurysdykcji 4.) wyodręb-
 nienia jej z ogólnego projektu Działu Jagiell. 5.) Takiego
 użycia sprawy, by Książki, Książki nie były by Działu. Termin
 obywateli Stanowiska uzależniamy od Stanowiska z Książkami, gdyż
 było głęboko zabiegane. Być może jest namieć być tak, by sprawy,
 dla której pośrednio dwa lata i więcej i która jest być tak
 dla całej naszej Kultury i nauki. Być może teraz przemaci-
 ciamy użycie, w tym dyrektorskie wyraża się obywateli po raz pierwszy
 przemawia Książki, formami i propozycjami; których Działu Jagiell.
 wyodrębnić interesuje i tak. Taskami nie nie odpowiadają. Być może,
 w wielu użyciach, być może jest stare od poprzednich użyciach.

„Któryż może odpowiedzieć na kilka kwestii, poruszonych przez Pana Dyrektora.

Przedmystkowni zjazd. Bóg zjawił się. Mi i powzięjmy stać się.
Stać się zmyśla, i absolutnie nie mogę ci zobaczyć zjawiać się.
Mi i zjawiać się i koniecznie zjawiać się i zjawiać się.
Mi i zjawiać się i koniecznie zjawiać się i zjawiać się.
Mi i zjawiać się i koniecznie zjawiać się i zjawiać się.

Agromie interesuje mnie kwestja budowy i planów. i ja kon-
statuje pod praca p. Koryziakowskiego. Pfy uszytych obrysuac jadis
hcie ?

Рыбаковъ Лаврентійъ надобно, а вѣнчикъ Тормосава и Риб. Якутск.
Приминае. то самъ Рыбаковъ Тормосава, и не легасовъ и оуи
Сенюглыну упоминае.

Štitiš kaj se nje kaj kajihle poizgonyet v Bibl. Jazvle, v sabra
myet pmer Ronjan v zimnagja žalivji bozhodniji. Jan baki fo
mada uostija, by ti sualagby, bo dety. kages me nam shafy,
gelye te luyi hi pashelli.

Bez pameņtā vācūku Rūs. išt. bibl. ale pīt. lango. mē
mē mē lān dūmētā gojcin, jē tā bausa fūmēzda sēd
hauel kōjgarshi i rēvorganizovātā go. Naprosotitōj kōjcin
i kōjcin mē stārj mē dōstānē n, jē tēlho pūppas kēcē.

Łączę z wyrażeniami serdecznego pozdrowienia a Pań: miło-
waniu życzę i życzę wszystkim miłym i najbliższym w każdej
sferze życia spokojnego i zadowalniającego

Wende

Kraków prezydent i urzędnicy do dawnych rajów. Skutkiem
tego wprawdzie i protestem, ale tym razem już nie ustąpił,
choćby tylko dlatego, by uratować tenki podwórca. W końcu
ten prezydent komunistyczny z Saturday wziętych spraw publicz-
nych, kolejonowych itd., a z tych trzech mierzach chej skonstru-
i komuni sprawy mienia kulturalnego, wykonanie zaś tych
uchwał i postawie memu następcy. Złoty potrzeba ono jeszcze
najmniej rok lub dwa.

Wracając więc na pewno, że w styczniu 1925 r. był już
winną, wobec czego taki jest aktualny kwestja tego powodu
o Kraków, który Pan Dyrektor Horowski wzmianka i bratek
i i przedwyadkom. Bardzo ładnie, że nie uogólnia się Panu
dyrektorem obojętne i ogólnie obce dla nie postawie
nie o niego, jak załatwić to przedemnie i odczyna przyjaźni.
Niedowiaduję chętnie mi o Strzeżenie, czy Pan Dyrektor
niepomyślnie pragnie przenieść na emigrację i tymże styczniu,
jak nie to mój p. dyrektora i czy przytem przenieść me po-
winnie Pan Dyrektor żadnych ofiar finansowych. Wszak
to za najjaśniejszą krawędź i obojętne ogólnie i obojętne
słuchaj. Nigdy nie utrzymałem, że pragnę powrócić do Krakowa
zarazem — jednak zastrzegam, że nie przyniosę tego mi, obojętne
to czy to wron nośi Panu Dyrektora lub i jego słuchaj mój, jak
nie. Zresztą tedy Pan Dyrektor pragnie postawić praca o Pol.
Zaj. i tak zresztą, nie mój wielki i radnie, a dom i odczyna Panu
dyrektora i o to poznają praca na razi cada sprawa. Aż

Samobłoga, zięć młody młoda słowność i bóg pracy.
Ciebie, któraś wu bieżących nowi i niezgodnie z zasadami.
Wspierania, chociażby zaprzęta, czy nie byłoby możliwe wprawić
się teraz do ci, chociażby mi nie było wprawić do ci, która
nowa dla młodości i boga. Kierując, nam nasłuchując
anglijski.

[illegible]

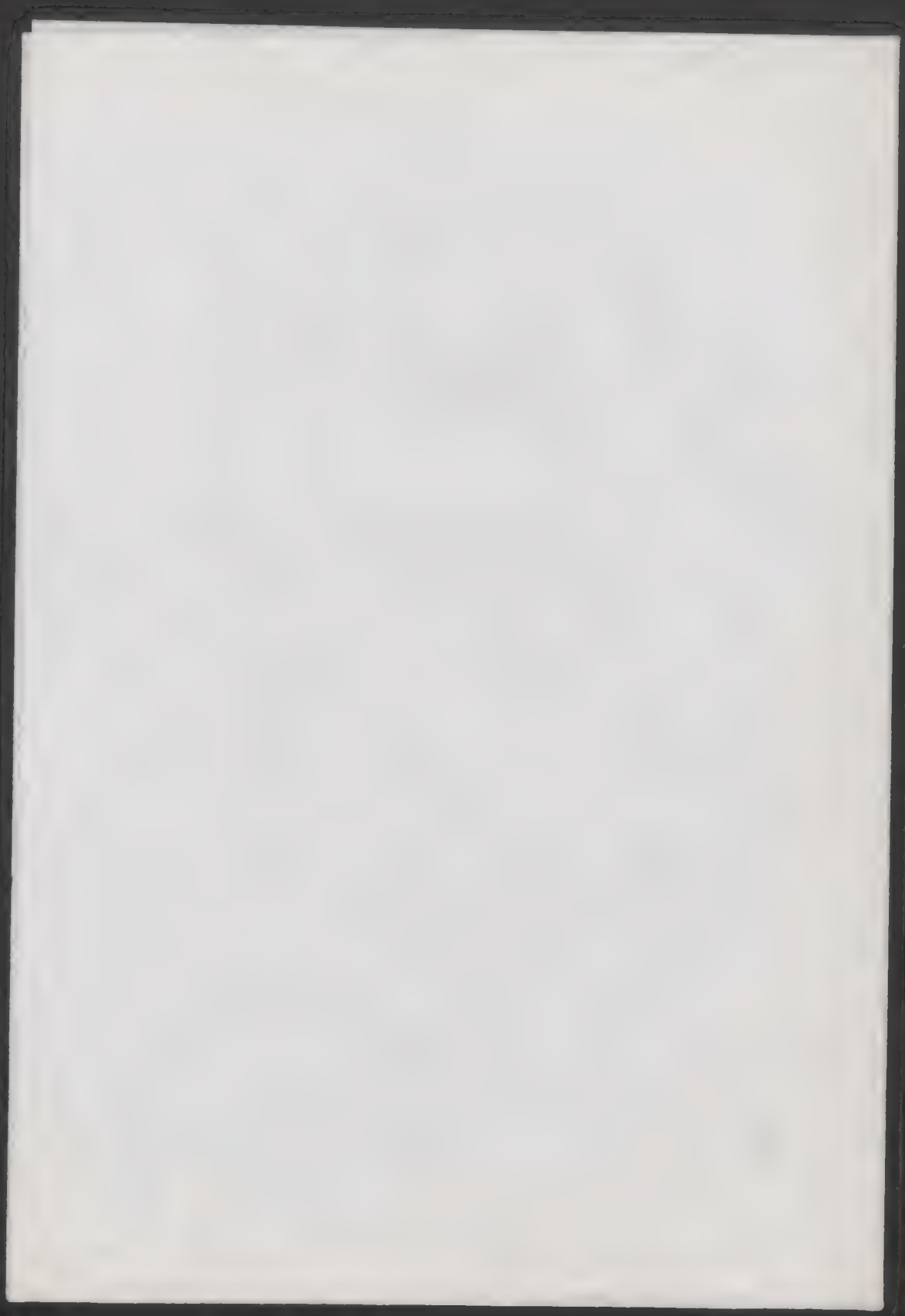
z przynależnością mnie do Krakowa. do końca roku 1844
wobec formalności ukonieczonych i wyciągniętych po wyjeździe
i oświadczeniu odeszłego do Białej. 22.

Wobec tego, czy Pan Dyrektor nie ma nie rozważania za
bądź i barzo pragnie ostatecznie nie wyrażenia Swojego
zdania, iż którego bezwzględnie zastanowi się. Następnie, iż
absolutnie żadnych kroków dążeń nie będzie. i miarą
moim omyśleniem w sprawie o Pana Dyrektora. Kopia co
kiedy niepodlega do Dyrektora i do menażerii, względnie do kasy
i do tutejsza.

O warunkach przynależności mnie do Krakowa i do
Dyrektora, nie potrzebuję więc tego powtarzać. W Stopni mian
zabieram się do notatki, nie mogę miżo nie oświadczyć. Najbardziej
to jest jednak dla mnie, czy Władze wyżej moim miżo nie
będzie. Rozumie Pan Dyrektor, iż o kupieczie ucieczce
nie mogę myśleć, gdyż miżo nie ma to, iż Władze wyżej
za ucieczkę i ucieczkę w ten sposób, ponieważ zaś nie jest
całkowicie zdaniem, ostatecznie miżo nie ma to, iż
z tego powodu, iż Władze miżo nie ma to, iż Władze
z tego, iż Władze miżo nie ma to, iż Władze
można by było powiedzieć, iż Władze
z tego, iż Władze miżo nie ma to, iż Władze
można by było powiedzieć, iż Władze
z tego, iż Władze miżo nie ma to, iż Władze
można by było powiedzieć, iż Władze

Wobec tego, czy Pan Dyrektor nie ma nie rozważania za
bądź i barzo pragnie ostatecznie nie wyrażenia Swojego
zdania, iż którego bezwzględnie zastanowi się. Następnie, iż
absolutnie żadnych kroków dążeń nie będzie. i miarą
moim omyśleniem w sprawie o Pana Dyrektora. Kopia co
kiedy niepodlega do Dyrektora i do menażerii, względnie do kasy
i do tutejsza.

Wobec tego, czy Pan Dyrektor nie ma nie rozważania za
bądź i barzo pragnie ostatecznie nie wyrażenia Swojego
zdania, iż którego bezwzględnie zastanowi się. Następnie, iż
absolutnie żadnych kroków dążeń nie będzie. i miarą
moim omyśleniem w sprawie o Pana Dyrektora. Kopia co
kiedy niepodlega do Dyrektora i do menażerii, względnie do kasy
i do tutejsza.



Leo Julius

(Hankins, 1945) p. 2

K. 20-24

PREZYDENT

ST. KR. MIASTA
KRAKOWA

Kraków, dnia 6/IX.1915.

Jaśnie Wielmożny Panie

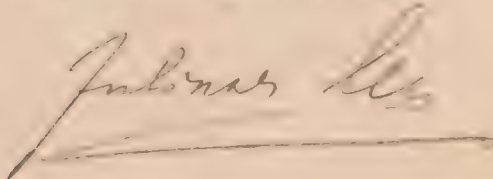
Dyrektorze !

Mam zaszczyt przesłać JWłanu Dy-
rektorowi serdeczne życzenia z okazji
ślubu.

Łączę wyrazy

prawdziwego poważania

z jakim pozostaję

A handwritten signature in dark ink, appearing to read "Józef Kłosa", with a long horizontal flourish extending to the right.



Łodyński Marian]

(Warszawa ; 1928) k. 1

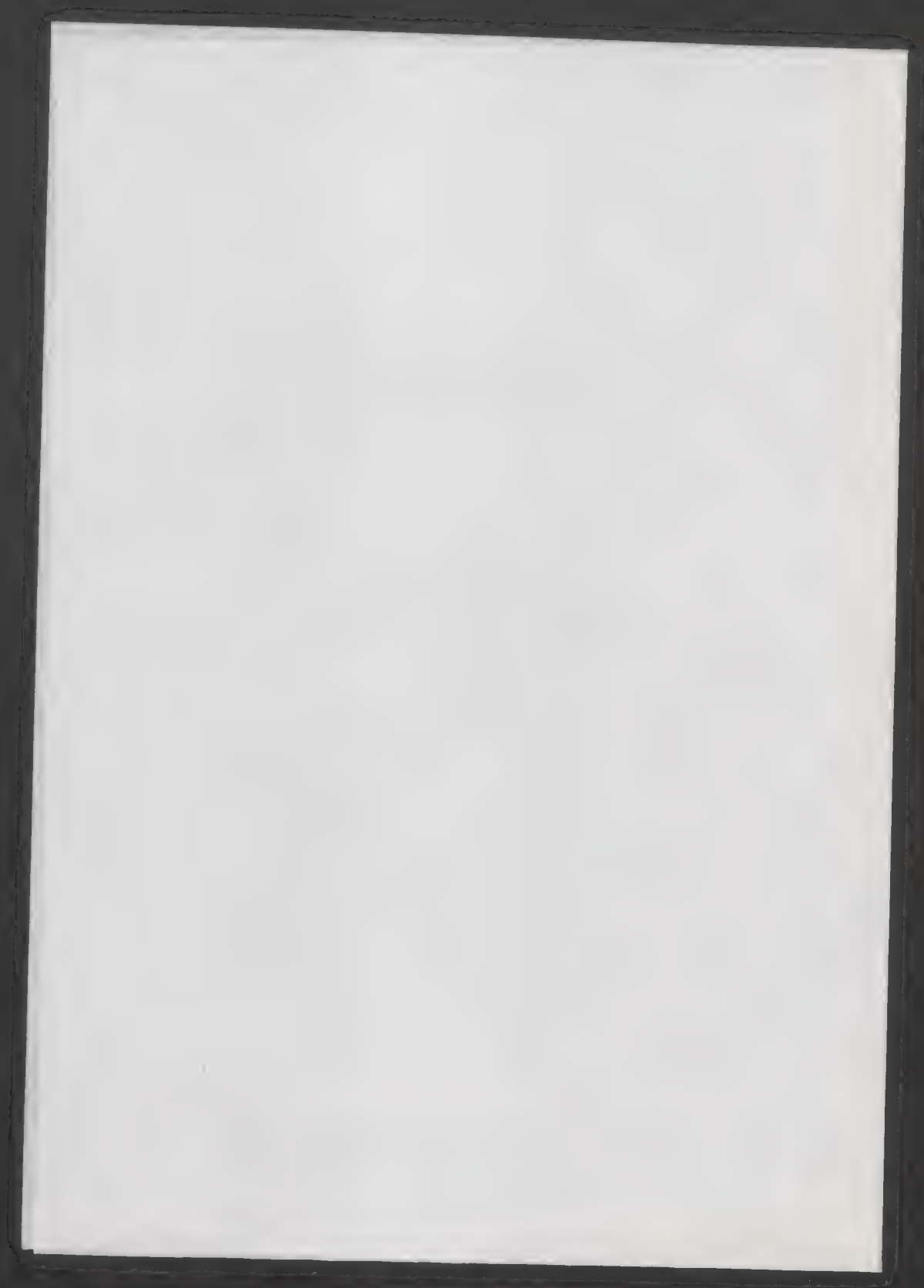
k. 22

Wojciech 2 Proje 26/65

[illegible][illegible]

Let I_1

T. J. ...



MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH
SEKRETARJAT OSOBISTY

Warszawa, dnia 23 IV. 1928 r.

L. 8215 /S.O.

Sekretariat Osobisty Pana Marszałka Piłsudskiego
na zaszczyt złożyć podziękowanie za nadesłane broszury.-

JWPan

Profesor Fryderyk Tapée

Uniwersytet Jagielloński
w Krakowie.

Sekretariat Osobisty.

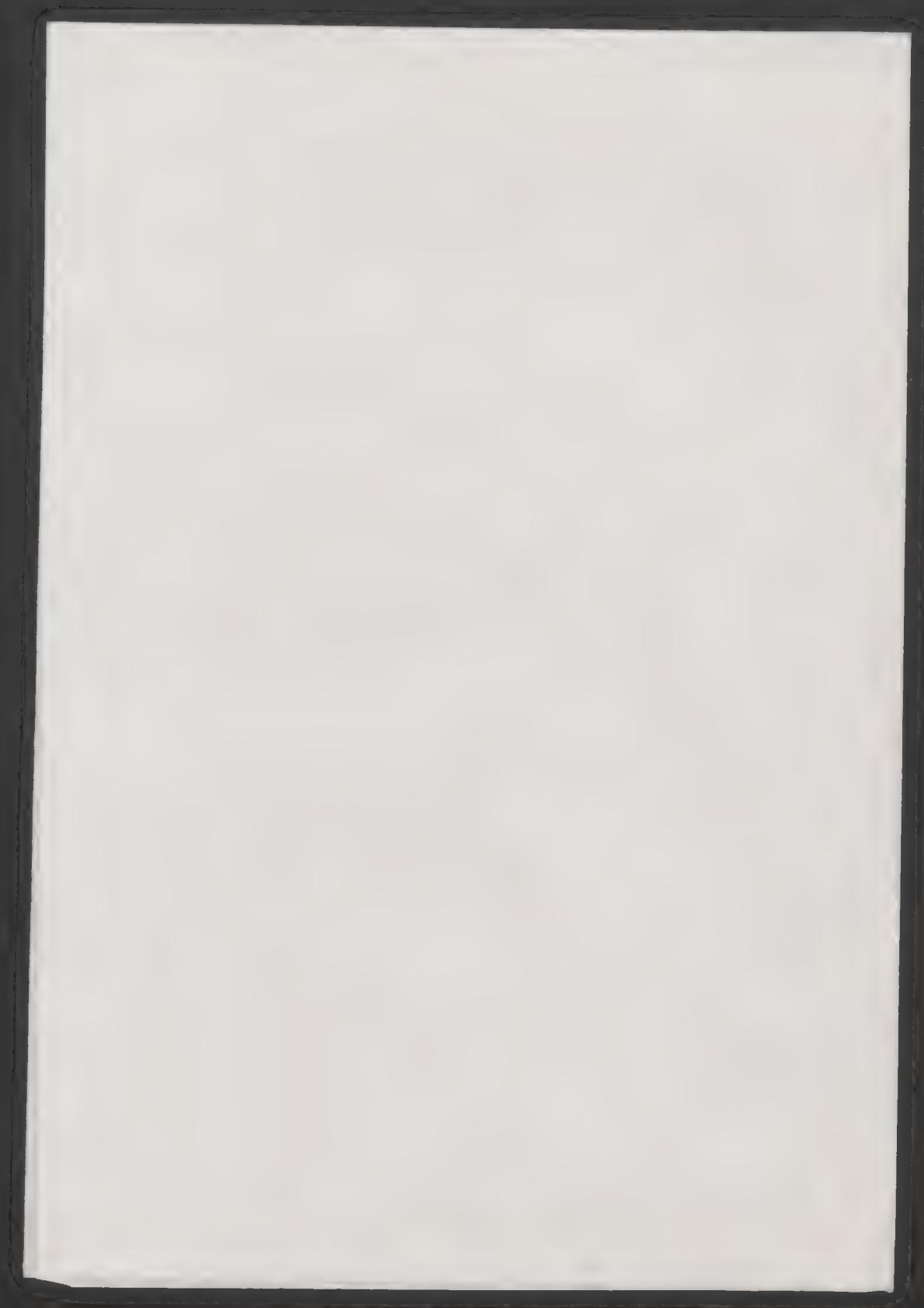
Kanclerz
M. Makowski

Poczekaj Litwy.

J. Piłsudskiego
Kancelaria.

134/62.

Anders



[170pce] Kazimierz [170pce]

Kazimierz 1850/1851

1851

1851 2 20 57

KARTA POCZTOWA

24



Bruckieniki, 7 VII 930

Serdecnie uscisli
wzajem wam
wam karami

Nasładowanie zawrzone

Pruskarie

Dom Zdrojowy

Ju Panstwo

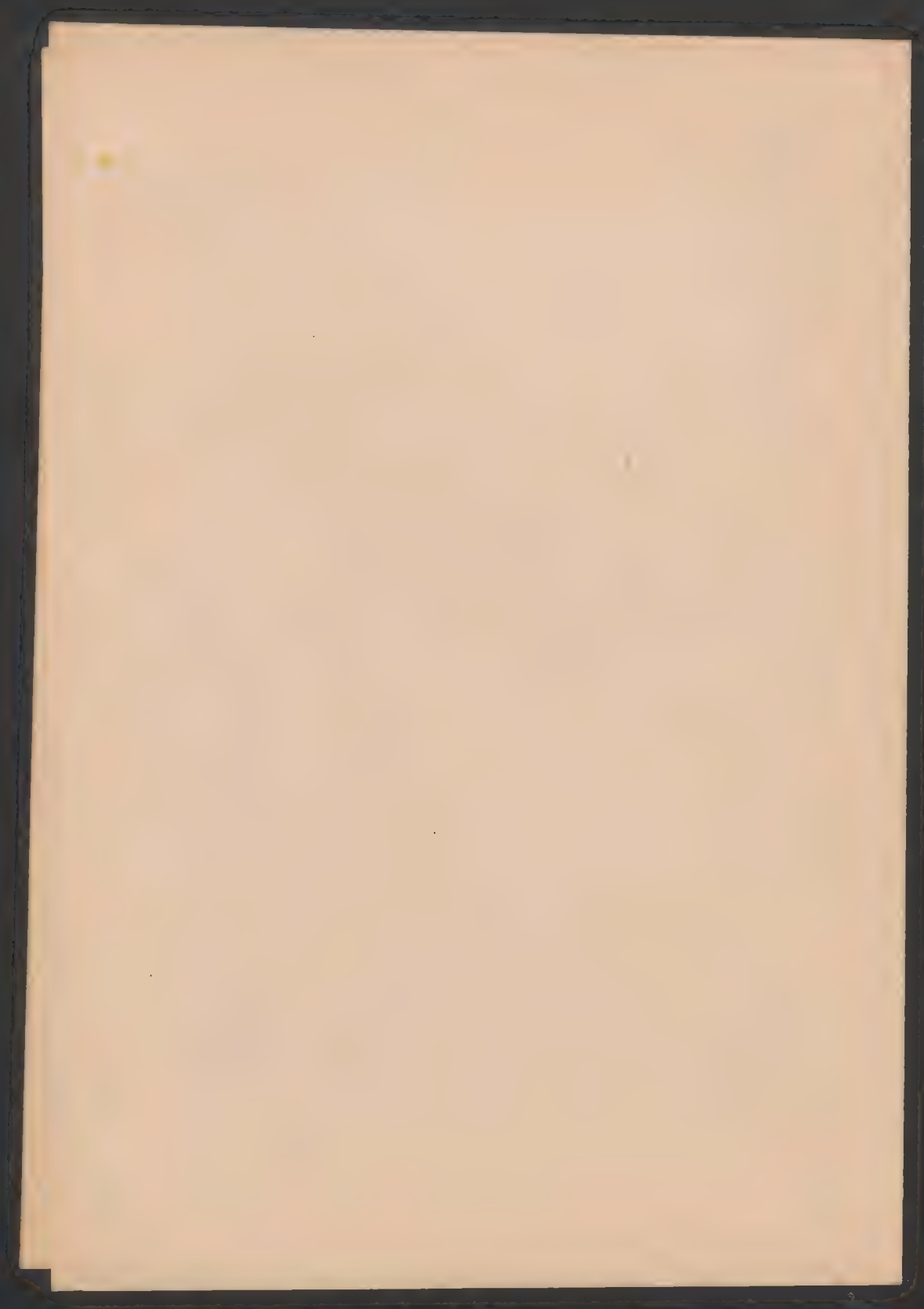
byr. Fryderykowie Taper





Łódź, ul. Nowa, Brzoza, Nowa.

Fot. J. Wołyński.



[Paper] 2. [Ink]

(1700, 1873) k 2

k 25-26

83 75

Mój kochany Drogi Frydka!

Karola ostry mieliśmy dzień. Boga zio z drów,
nie nakszaj się tylko z by karnie moje drogie
Jeszcze nie siedź za "wale" nad koiarką jeżeli
musisz usz się gdzie ~~na~~ w ogrodzie na świeżem
powietrzu w cieniu drzew co z marnia siły
pamiętasz jak przy mataży w botanicznem
ogrodzie a jeżeli już musisz siedzieć czasem
w pokoju to przy otwartem oknie tylko
wykolegaj się z nowu przyciągu nie męcz
się z by karnie tylko z marnia siły
świeża woda i powietrzem a jód potra-
wy przywiny na jedzeni nie załuj przy-
strygij się napojem wina wódki co
wzróg na krew bo to szkodliwy na słaby
nerwy drata, pij tylko piwo i to wleku-

jak masz zdy sen uwazaj na zoladec,
i ch trochi przedy spa! a oko stan rano
i ch codzien' cho! na pol godziny mis-
dy drzewa na spacer jezeli sie na dalsze
wydierasz bierz parasol; i kercichek
pierwszy zastoni ci od slonca i deszczu
a drugi moze sluzyc za postanie
na ziemie dobry dyg bedzie ciwas nad
Tobz ze mi zdrow do domu powracisz za 8
tygodn. najdeli. niejdz takze w laci
wieprzownicy an. kelbas bo to bardzo
niezdrowy czytales zapewny co sie ostatw
tu w dwowie Underka sprzedawa
poddling wielkich miastach to alodzieje-
tzy maj sie kurczak to zdrowy i pozywny
posylam ci na nie 1 fl, pewnie juz masz
mato a to do piero jutru wyspeduje

piwie i piernicy słodkie. Kwasny mleko najlepší jest
wiosna.

Bolesny zdrowy i Słyszka także Mas
z ziół i biera Helenkę jadą na szlony
swista do Krakowa ale zajądą do Kuty
Ki Oleś bo słyszanka Tani już siemisi
cy leży to co się Bory bron.

Bolesny jędi do Maniela wowa z Aleksandra
od chem nadaje chci meški more ci ko
8 już pisatam Mas się wprowadza do miortanu
Cunperow

Cioci Honoru Kowu Kłaniaj się odemnie
ciociu Tanciu zdrowa i dobre jej jest
w P. B. Buczko Kłowy. Mas gospodarz
wyprowadzi się już na gury meški
oba k nas jakies kobiety do si spolkajny
sami detwo, ale ja przecie się wyprowadze
jaki Bory da z danas rychlo powróci się.
Kwaraj tylko na siebie a bzdros zdrow

bo ostatecznie nie woi to nie. mówię tam
z Hoetkowskim — nie wydawaj na nie po-
trzebie rzeczy a będziesz miał na to co
potrzebujesz, bo jak ja się cieszę na wak-
cje co tu planuję i projektów tyłko
przejrzysz przedko a pamiętaj jak ci
Korzechka mówił to iść a leś na powie-
cho forsować nie! się nie da toż na-
leży z zdrowiem, pamiętaj na to swego
co ci mówię a pisał przedko choć Kante-
jereli nie masz czasu byłem miasta wiado-
mości o Tobie to mają jedyną przeciechę
a teraz bądź zdrow niech Opatrzności
dawa nad Tobą, całuję ci serdce
nie wstydy Twoja matka

30/8 1879.

6. 2

(1878)

George J. [unclear]

[Dapce] Hanu

(Funks 1424) 4

Sept 2 Day 80/57

24

P O C Z T Ó W K A

POCZTA POLSKA



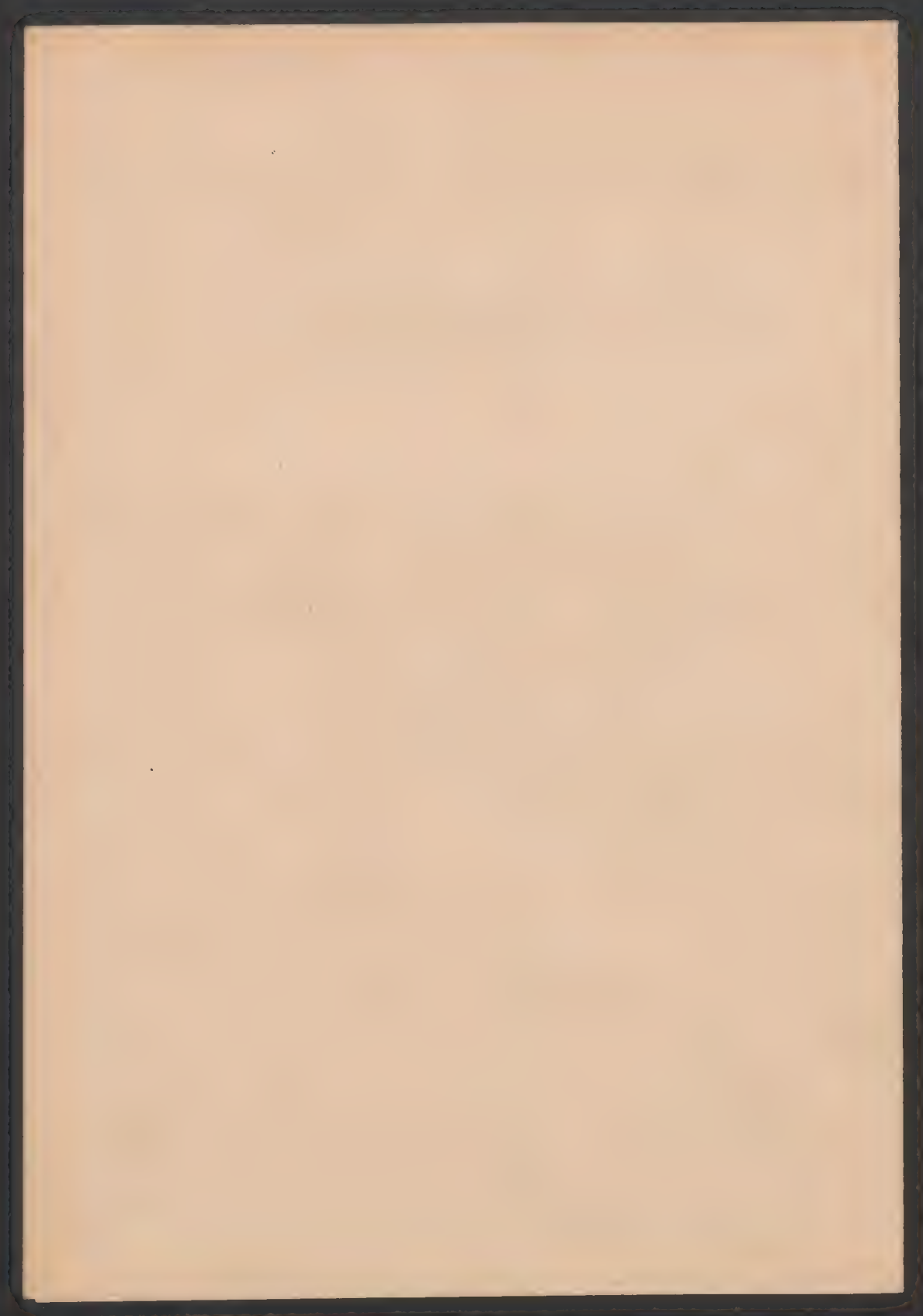
Nikl. M. B. Ch. Naśladownictwo zastępcze.

Nr. 1

Gr 1
 LUTHERAN UNIVERSITY
 The Lutheran University
 of the Holy Trinity
 17
 7
 "Lutheran University"
 "Lutheran University"



CHOJNICE. Kościół parafialny i gimnazjalny.



[Papee] Olympia

2 d. 3rd 1-vol. Schmatow

3 (b.m., 1914-1915) k 6

1-2 (b.m., 1914) k 4

3 (b.m., 1915) k 2

3. 8. 914.

Łechanę Rydke

Piszę do Łakobanego, bo
nie wiem czy tam jeszcze
list się zastanie. Bać się
ci dyktuję, że mój
list się, to mnie pokrepi
i się dodaje, bo tak
wystarczy jestem przegnie,
biona i słownie umie-
czona, że dzisiaj ledwie
już chodzić mogę,

Wiedzieć na razie to jest
do 9. I. m. Łódź i Łódź
jest przydzielony do urzędu.
Wiem mundur i am-
nicy i rajcy ma dwo-
cy i sześcioro, czy go gdzie
przydzielić, nie się wie.
Kierownik jest
przy Komisji asen-
tacyj prokuratora i sześcioro,
od buresnego same do
pina - rajcy, same 6
dwa a długi trzy
jedne stacyj nie mam,

est. mnie przyjedzie Stefania
i Jolanta. To słasunie
jestem pewnie, cenna
nie bunt i czego nagi
przed Helenami tak. Mnie
taka ie moze mnie
Chadecnie. Jaki dobrze
byłoby ichi Ty przyjechał
leci teraz pewno macy
stem mne muna, dół
Bóg jak najprościej.....
spokojnie, nie biednie
co i tego wszystkiego
jeszcze bym nie.

Larce pr adbebramim Trójce
listu adpisyje. i badeo lig
pence o czele biadomosci
Aniye jekt se Lorie byli
se Placke sercey u nev.

Nie biem cy list nie
bodie u drosat se Trójce
u Kaidym carie ciekam
predko biadomosci

Patnje lig b. serdecnie

Moj Rydke, bieraj
pisci teraz nie moze
Trójce Al

10. 8. 914.

Łęzi Fryderyk
Czy stęży mój list dęzi
Pisany do Łakopane
Adem nie i Łos, Łade
nem plęzy się sepsuły.
Łto się Łiedy Ładnie
mągi pęczyłoci do Łos.
Władze od dęzi pęcy

jest z bajskiem & krajem
polskiej, nie nie wie
jak tam długo zostanie,
i gdzie zamieszkuje, kraj
dziej i nowy bychodis
Tei & okolic, Lasa, Leu
nie wie gdzie, wszystko
wymane jest & tajemny
My z Laska obecnie
sąjemy Rosnie dla tego
tak, czem można to się

nie puszczamy. Jakiś
mieszek, co słychać kół
ie, Ciebie, czy takno C. ciem
em za Ols, bo mnie tak
Tępo patrzeba. Takiej
pociesz duszy jak kaja,
zawsze staram o siebie
nie myśleć i dawać sobie
radę, lecz lepiej mieć
Lagat bardzo bliskiego
i oddanego brata.

Tise niedtęgo Leez arbro
dla mnie, soluje na
listy, Leez nie saone
to sie udaje. Tak Ladnie
solie jui ukladalismy
sate to bodie, a Leez
Tua dno ciepliwosci
i prasi tozga o smione
na lipie. Bardzo ser-
decnie lis caluje i tute
sie mien do serduska
tozga Ola

Pracowni Sądowej

Nadaremnie się spodziewałem pierwszego
listu, któryś tam tego dnia,
ze dzisiaj. Łańcuch, który miałem
dyskutować Ci bardzo, że systemie
listu do Władka.

Sobow, byłoby, żeby moim cześci
Choi cześci byłoby, nie będzie
Liedy pierwszy, byłoby bardzo
moim do Loba.

Co do mego pyjardu
do Krakowa nie wiem jak
to się ułoży, Lecz Lusia
bardziej mogła być przy Kasim
a ja pyjadę do Piłki.

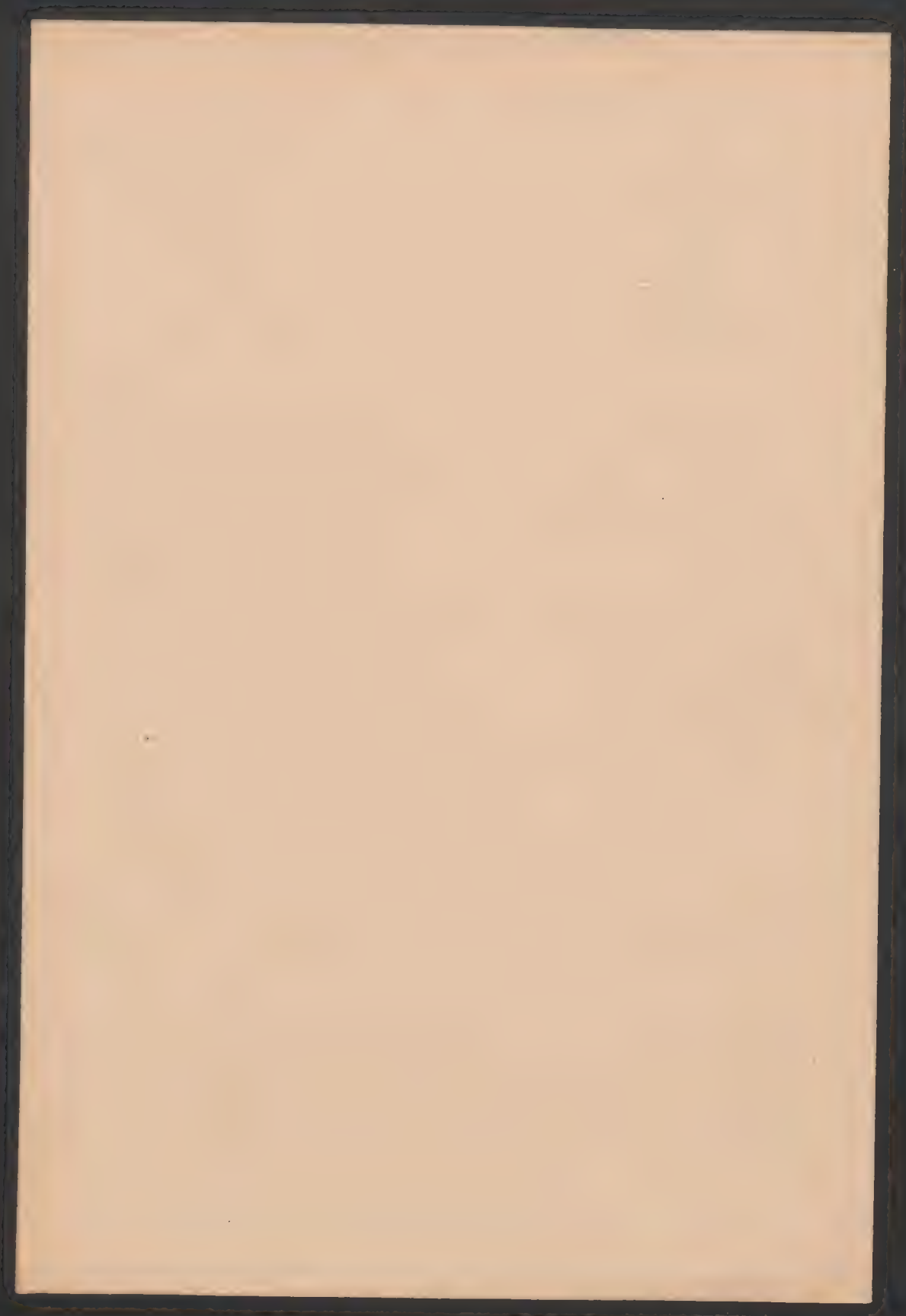
Główna przyczyna, że
ja się nie cenię u Was
zbyt mało, i chłopcy moi
mnie się nie lubią, nie
wiem jak to się przegadzi,
lecz mnie to bardzo gniebi
humor i ochotę do wygłaskania

juu Teae. Nie jęstem juu
mlade, i Teae samist spotygn
miec jakie przykucie i eadimie
bardro bytoby mi przykre i
nie mite. Lubie bardro
harmonie domowe i sweroci,
tade gotowam tutaj nie
nie zyskai a tamtych straci,
wyttkrodr jak sie urosz
bardro przygnębia?

Ciebie znam bardro dobre
bi tu, ie Teae mae powicie
nie i chiaty wyttkrodr jędnajlepij

leu sa duci mie mine
adposiada. Tyle jui & yuin
pues tam, ie tera Laida
miana dui mie Laidiye.
Rab jate uciase sa dore,
pise cresti, tera pues tam
2. serdecne uelobanie
Lachajeca Lis Ola

p. s. Mie gmezej tis, ie Tyle
napisalam, leu Cigle ie myil.
Mie presledujis.



[Paper] Stud[y]ing

(Zygmunt; 1889) I

84
Żydarów 14/III 89

Kochany Józku!

Nasampród przysłałeś, Tóbre i Pauli
Bratowej za panie młodej Sienkiewicz.
Chciałem Ci jeszcze wczoraj pisać, bo umi-
ałem być niespokojny nie wiedząc nie
jak Tatowi, ale u nas teraz także było
zakłopotanie, że nie było czasu. Wczoraj
z soboty na niedzielę było Tatowi go-
ści, rano otrzymałem list Tój-
a zobowiązałem, że J. K. nie poradzi
tylko zgoda odpowiedzi dopiero na rada-
ne pytania - przekażę po dostroju do
Żydowa (bo w Żydowie teraz nie ma
dla mnie żadnego!). Zaleci

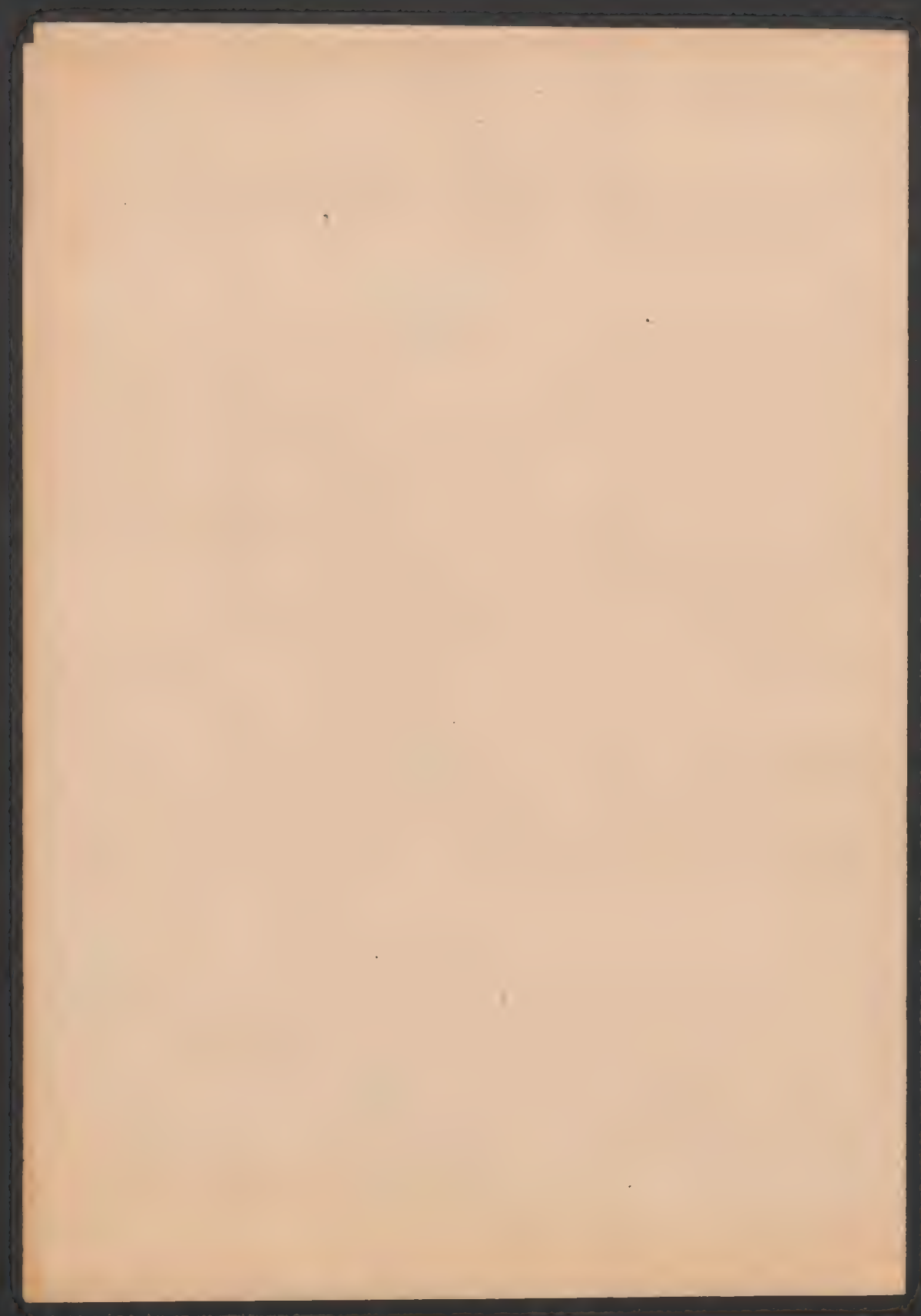
masi" jodora, dwa razy dziennie ciepłe
kzpielo nasiadowe kompresy i mały
stosik jodkali do rągowania. I'nsednost
ie ~~ci~~ cierpienie spowodowane jest
powiększeniem się gruczołów (t. zw.
prograst starowy) nie jest niebez-
pieczne dla się powoli usunąć po
pewnym czasie może się jednak
wznowić. Tote jeżeli leży na wznak nie
można nie dolega jeżeli jednak się
podnieść lub obrócić wuje silny
ból i pieczenie. Dotąd jeszcze można
wstać i polepszenia, tyłko ie się trochę
napotkott i nieco lepiej sypra.
Za tydzień Karat sobie lekara ciuraz
rociński dać mać listownie o stanie
Taty — jeżeli niebedzie wtedy maer-
niejszego polepszenia — napiszę to
wznowienie i do Dra K.

Mama odebrała list od Władzi, które
Was serdecznie uciesza i również i Mary-
nia, która się trochę poprawiła. ~~o~~
Oczywiście się bardzo na Was po-
jard; ja miałam jeszcze w tym wie-
szeniu do Kłopoty we wiadomości Ci
interesię się rozpatryć, dostatek jednak
list od Cici, z którego wynika, że nie
z tego nie będzie bo R. pośredniczą
po dokładnem rozmówieniu się z oficer-
kineem, że córka dostanie tylko 3000.
Lepiej ~~nie~~ mieć, że się tak stało ze wzglę-
du na „zakkon nie nowy.”

Mimo to jednak wybierz się prawdopodob-
nie do Lwowa na kilka dni aby się tro-
chę rozruszać, bo interesię w ostatnim
dniu nieśmiało idę nad wszelki wyraz

podle, lekka niema żadnego a tęgosi
z powodu panującej choroby na hy dło
zaniknięte. Dobrze by było abyśmy
mogli rozeum ze słowa wyjechać.
Tato Mama i Włocysy i Tęgusy Cecher
i Paweł bratowie i siostrzyczki
i naszego Drogiu malego Włocysa

Mary



[Pope Nicholas]

2. 11. 11

(Mar, 11. 19. 11) 1. 2.

11-11-11

140
Mazjowska 23/2. 1904.

Moj Ty najdroższy i jedyny Takuldu!

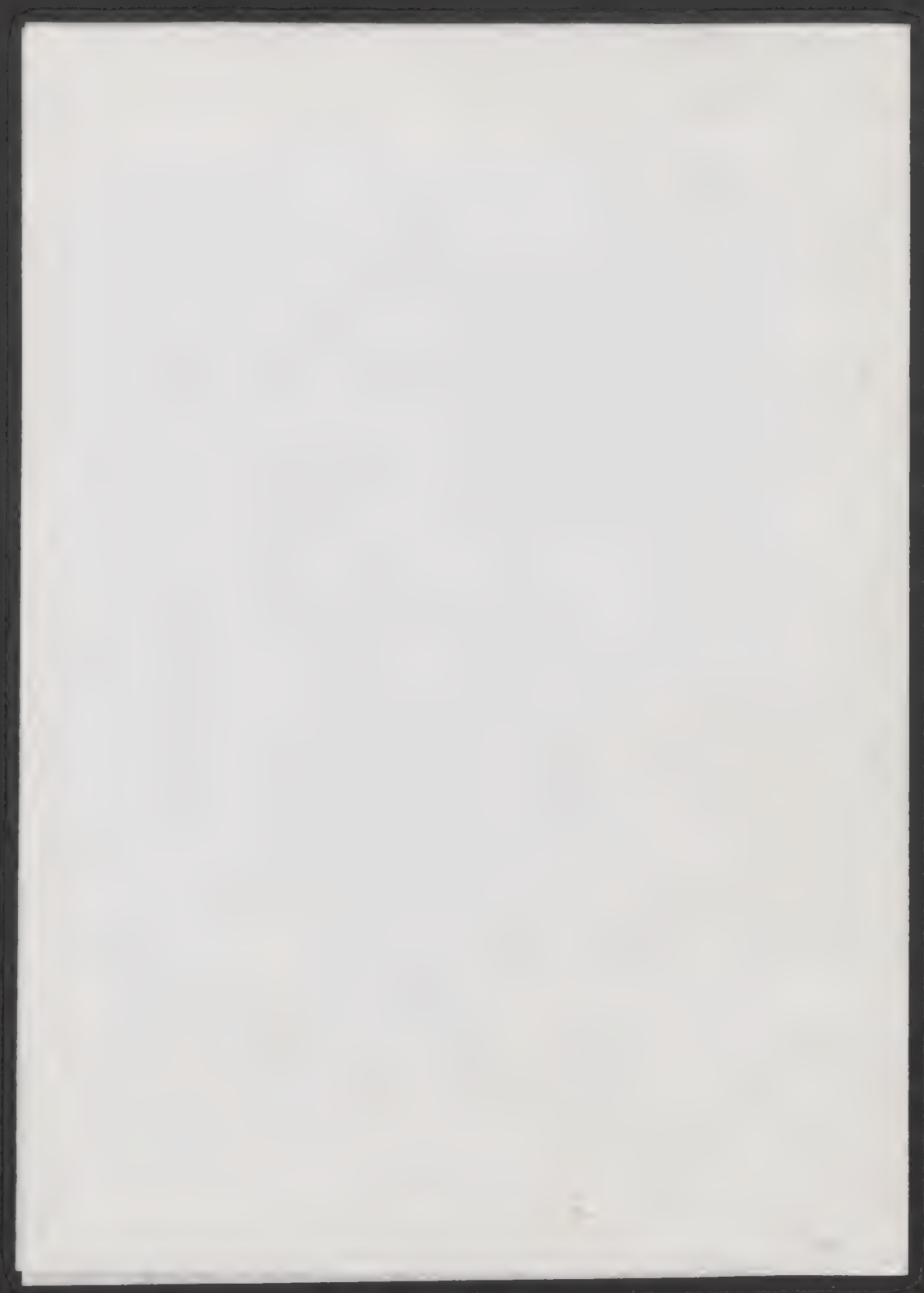
Lubię Twój serotyczny łeb stółki i dochaeny, głębioko
mię woskryt. Tak byłam uwielbia i smutna
wzrusze, że wyprzeżenie mię potrofię. To ja po-
winnam Taun Boga drędanse światy chęli.
re mię lichebie dot, kokiego mięnego, rannego
i tak serocenie idnego i dochaenego laworyne.
Łoibym je bez lichebie wabię Ty mięj dobry
i wyprzeżenie opiedzenie. Ty któr mię chęle
gordie i tak atlegie mięj smutnej chęle by,

drogi Takuldu! Wzylam się o to chęli mam jini
it wiele, ity mi i wosmetyngi mięj mięj wyprzeżenie. bo
mię mię wosmetyngi mięj mięj smutnej chęle by.

umier śmieć, sadyja rawie słuchy
i modzie i ciepłości i zgrozoności.
się mudi dla dźwięku choro. To ten
mógł moja bieżnie do siebie i jał przy
Was w Koscowa, gdziebym jał być proguet
bo jni hodo stadijane jednem na Wami
moja zdrowie grzeszko. Wy moge wtedy
słuchane serdusko. Jednym chciało być
z Wami, otworze troskliwość i miłość
mojego najłepszego i najprzekleśnierzego
umiercia, bo każdego chęba mieć się um.
Tędy się ratuje, że umiercia wprzebie trudy

stopy domowa i melodie mojej rojki
i tej i tak ich kęś wyprzedzi i wyprzedzi.
Trudno mi sobie wyobrazić, że ty tam jesteś
a ja tutaj, że tak żyję i że nie ma kłopotu.
Chyba ja tutaj wzięta bym umierała - nie ma
mamy, ja nauka już tak się na Haniu na Taku
a choroba tak powoli mi ciębie a jeszcze
bardzo prędko i uprzedzi jak moja, mi dokoła
się ulęgnę na jednym ramieniu.

Jadąc Haniu się prowadzi, jak gospodarstwo wie
i jak sobie urządzić mieszkanie? czy
jeść zdrowo i czy wygodnie i mi? Chyba
leżym, żeby dzień ciębie do mnie pośrodku
- opisać, że tutaj sobie mamy bardzo dużo.



Pauline's Story, 18

(Book, 18)

18

Sept 1865

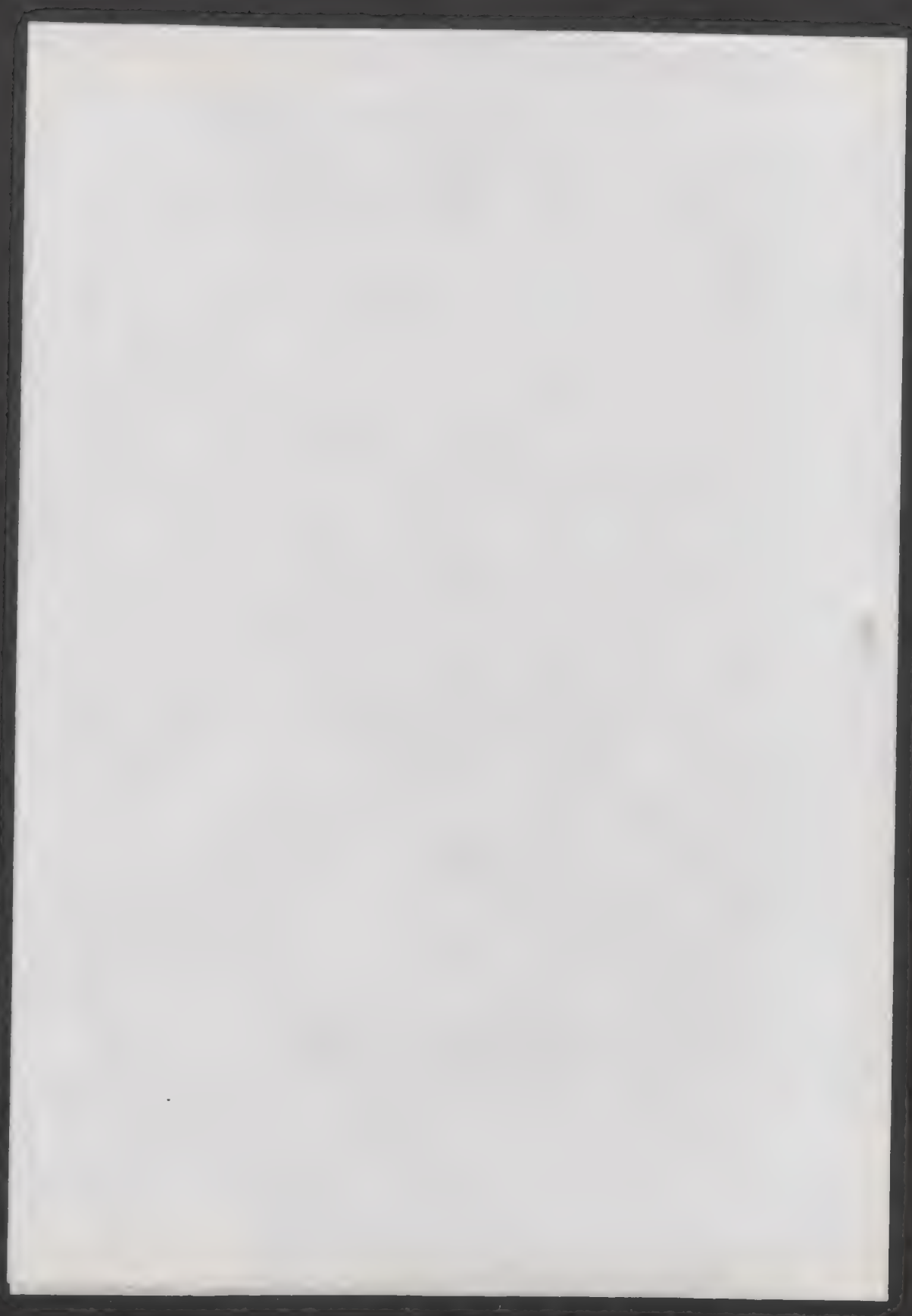
Włocławek.

H. J. Stefan Pawlicki

Prof. Wniosk. Jagiell.

Porządek Leskiewicz (p)
Dyrektorowi i w. w. p. Truxy

[illegible]



Prebański [Józef Rozin]

(Redakcja Biblioteki Warszawskiej)

(Warszawa, 1884) k. 2

L. 33-40

Wyd. z Zyg. 140/64

172/16
REDAKCJA

BIBLIOTEKI WARSZAWSKIEJ

Ulica Nowy Świat, 68.

Warszawa d. 28 Maja 1889.

Wspaniałe Panie!

Naprawdę piśmiotko p. Pana z 28 Maja r. b.
mam zaszczyt odpowiedzieć, że Muzeum p. Pana
o regestrach najkryjacych dyplomatów na przykład po-
woda śmiało p. Panu, chociażby który - w najbliższym
czasie ^{lipcowym} (lipcowym), który wyjdzie 12 Lipca, wydrukować
połącz, ponieważ regestr ówczesny już jest zamknięty
i obojętny. Dział archiwistyki p. Pana rozpoznać i
zobaczyć o kółło 18. czerwca, bo o kółło bez mniejsz-
więcej, ma być rozpoznać się dział archiwistyki
tychże.

Wobec tego p. Panu p. Panu, nieoryginalna waz-
robieć p. Panu p. Panu, p. Panu, p. Panu, p. Panu,
p. Panu p. Panu nie był tak bardzo p. Panu p. Panu p. Panu
ogólniejszą choćby relacją historyczną całego dzieła,
o kółle krótko tylko wzmianka z ramienia
w Leps. na m. Luty (str. 325). Nie chodziłoby tu o
o wypracowanie historycznej hipotezy, a le-
o udeklarowanie tego, co jest nowego
praca ta p. Panu p. Panu p. Panu p. Panu p. Panu,
o ile oświeca nas historyczne zagad-
nienie

co jest w niej istotnym nabyciem nauki - a co je pro imię
tylko hipotetycz. (Mogłoby do otwarcia wstąpić
do uwagi o regułach - i urosłoby na atakach kłó-
wy. Honorarium zaraz po wydrukowaniu
odeśle. —

Nam nadejść, że zawiszone w tej sporze b. stoim i
 między prof. Panem a Bibl. Waf. coraz szerzej
 się płang. — bo pojmując zadanie poważnego piśma w
 Wotfranie (gdzie o rzadnym naukowem towarzystwie polskiem
 mowy być nie może — a pomizłać o tem trzeba, aby utadze
 po kolenia nie zapomnieli o polskim języku i rojms-
 wai się poważną nauką, a nie stanowiąc naukow. — obywatel-
 skiego przagnięcia, płachetkach a inwistych po-
 mienich, błogich nie w otwiera wysobniających
 się skandarów berzyna niowoi: kormopolitycznego
 liberalizmu, ale w dziele obrony napię historycznej i na-
 radowej autonomii po obywatelstwu wpięć — aś duchi:
 Wierzenie oiwiały narodowej chcielibyśmy w duchu prawdo-
 chreścijańskieg postępn reprezentować dobei prostownictwa
 polskiego przyczynności naukow, ponieważ po wygnaniu
 naszy języka refhoty, sadu i uzgu, goosi utadze
 generacyon wielkie nieber piereństwo podwzględem
 języka narodowego. Wob im, korminow technicznych
 naukowych. Nie chodi nam zatem tyle o premiane
 opinie duchi, ale o poważną w formie akademickiej
 przedkanią naukę. — Zapierbi sad! —

10
Ingraspan prof. Pana za to przestępnym nie ja wzięty;
ale najchętniej w dawniejszych warunkach chciałbym wygo-
ścić i pracować u Pana. Pana prośbę bym chętnie i
z dawał stać prof. Pana i dla tego przedstawiam
tę sprawę prosił na radę, którego się przed rokiem
podjąłem. —

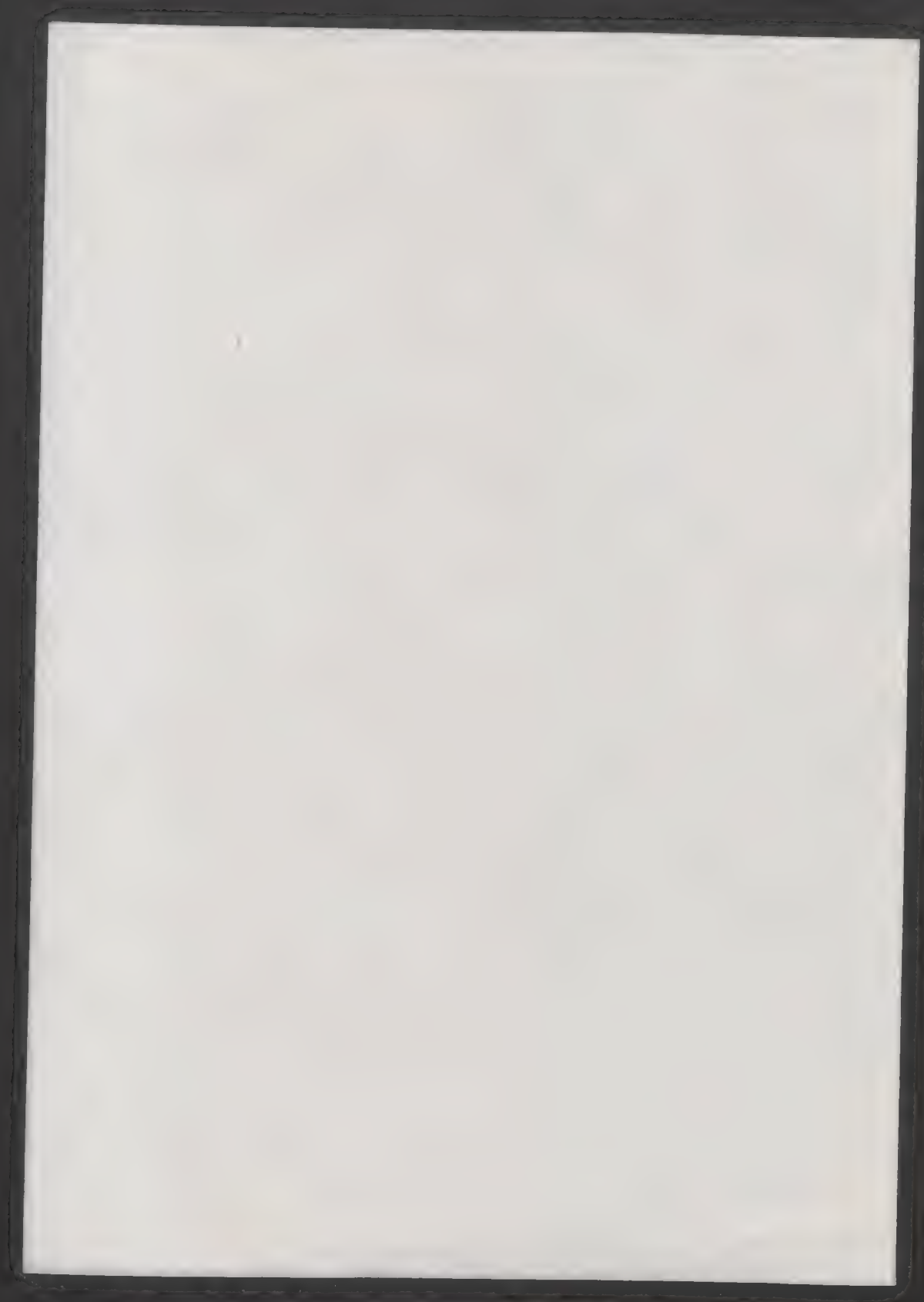
Lapawne sp. Pan ma się z prof. Lichim, którego
proszę pozdrawić — i serdecznie mi mnie przypomnieć
jaki to mój wódek, jak i z gimnazjum w Łepnie, dla
tego mnie blisko i blisko, a stępnym, że stać się.

W nadziei, że prof. Pan zaprosi mnie kilka
dniami odwołanej i sprawdzi, aby mi mógł napisać
wiedzieć jak się mijsiem mam rozporządzać — a
przeglądać co, lub czy bym przestępnym stać się
zostanie — polecam się jako tak bardzo
względem i z wyrazami prawdziwym serdecznie

proszę o stępnym

Stępnym

111



Schmidt N. A.

1-21 Dennis - Wyo. 1890/1 -

Demnia-wyzna, 10. Mai 1894.
(Ost-Galizien).

Hr. Hofrathsherrn
Herrn Hofrath Dr. Friedrich Poppe
Lemberg.

Unser Aufstehungs-Fest
soll mit dem Weggang der alten
Schule oder besser in ihrer Gegend
fest mit einer feierlichen Weggang
der hochheiligen Schule verbunden
werden. Herr Bürgermeister Herr
Mikunowicz brachte uns ein altes
Büchel, welches auf dem Bild
den heiligen Michael mit der
"Aufsteht" - "Mensch" Schule zeigt.
und magst du darauf aufpassen,
daß Herr Hofrath festbestimmt
gelegentlich Herr Hofrath
auf der richtigen Weggang der
alten oder hochheiligen Schule
leben werden.

Verzeihen Sie Hofrathsherrn
mit Hochachtung

versetze meine Gedrängtheit
und gestatte mir mein Recht
mit gütlicher Aufklärung und sanfter
Ueberzeugung einer Bitte zu weihen.
Mit dem besten Dank im Vor-
sinein verbindend und dankend
meiner unvergesslichen Gerechtigkeit!

W. G. Schmidt

it
 the
 week
 appears.
 the
 Lab
 long!



Demnia-wyżna, 12 Mai 1894.
(Ost-Galizien).

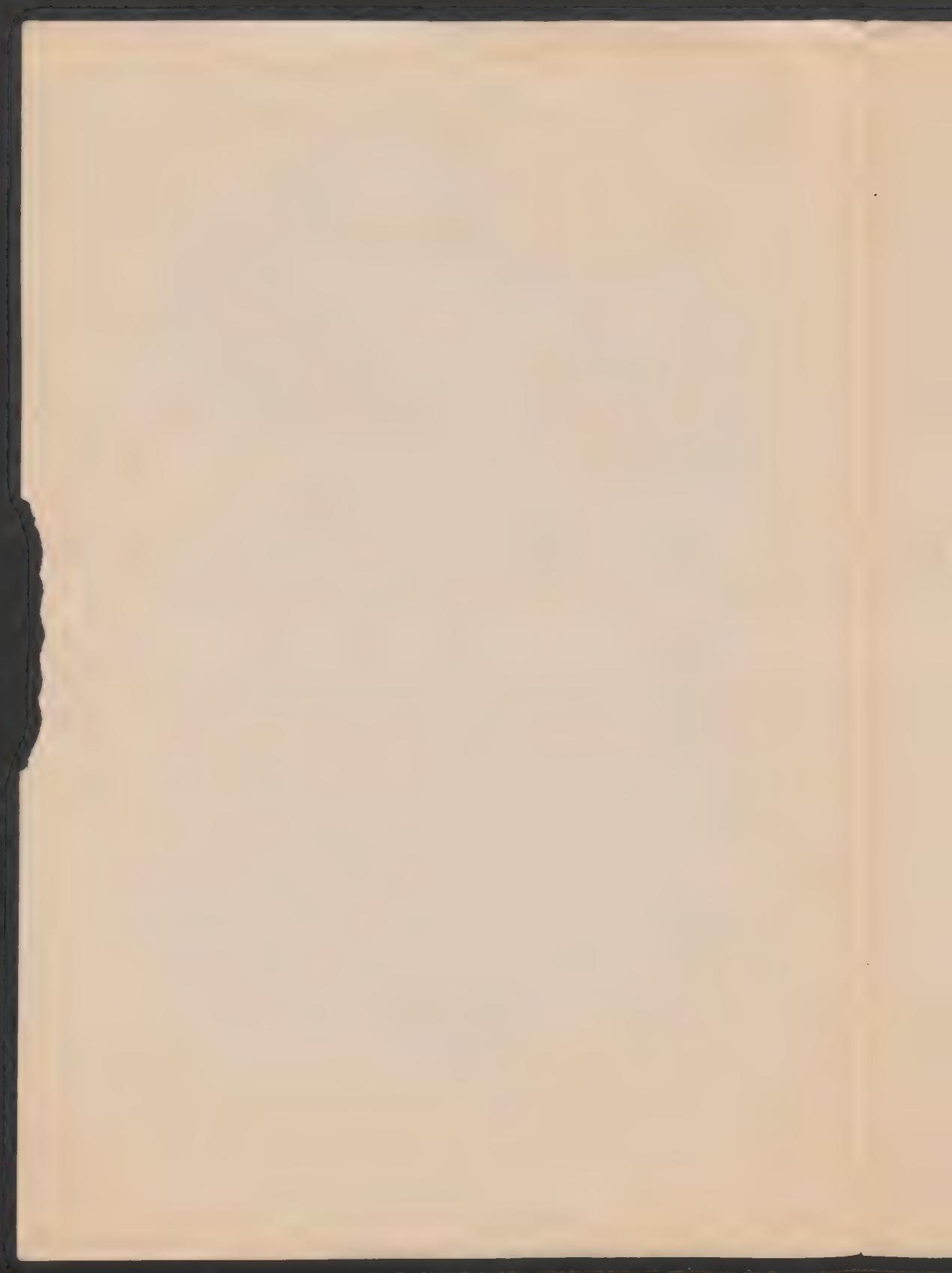
Herr Josef Högboorn

Sehr ich meinen verbindlichsten
Dank für die liebevollste
Einschließung beider des Wappens
des Hrn. Högboorn. der Hrn. Högboorn.

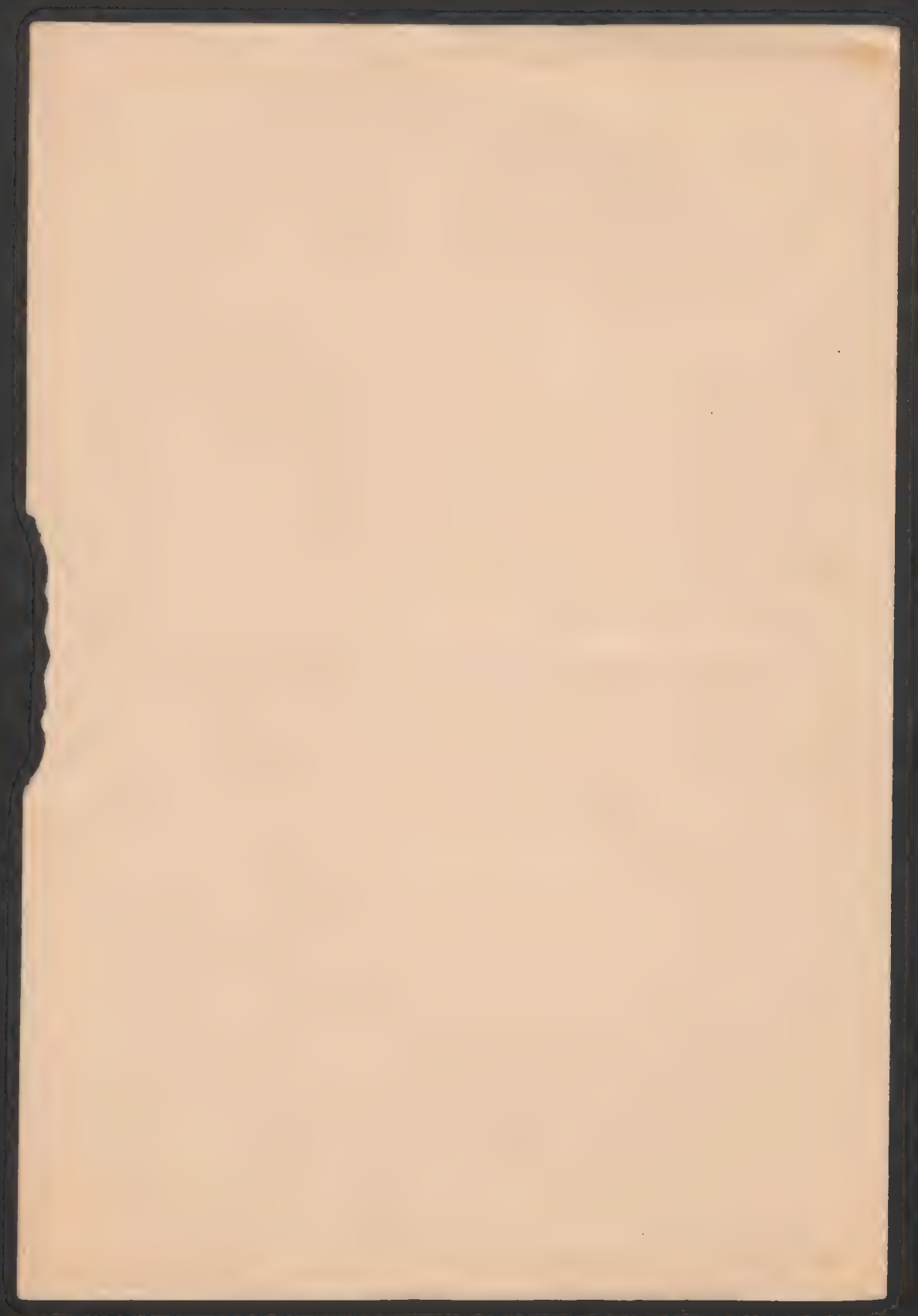
Ich werde auch die „Hochschule“
des Hrn. Högboorn in der Hrn.
Einschließung über den Hrn.
Högboorn zu lassen.

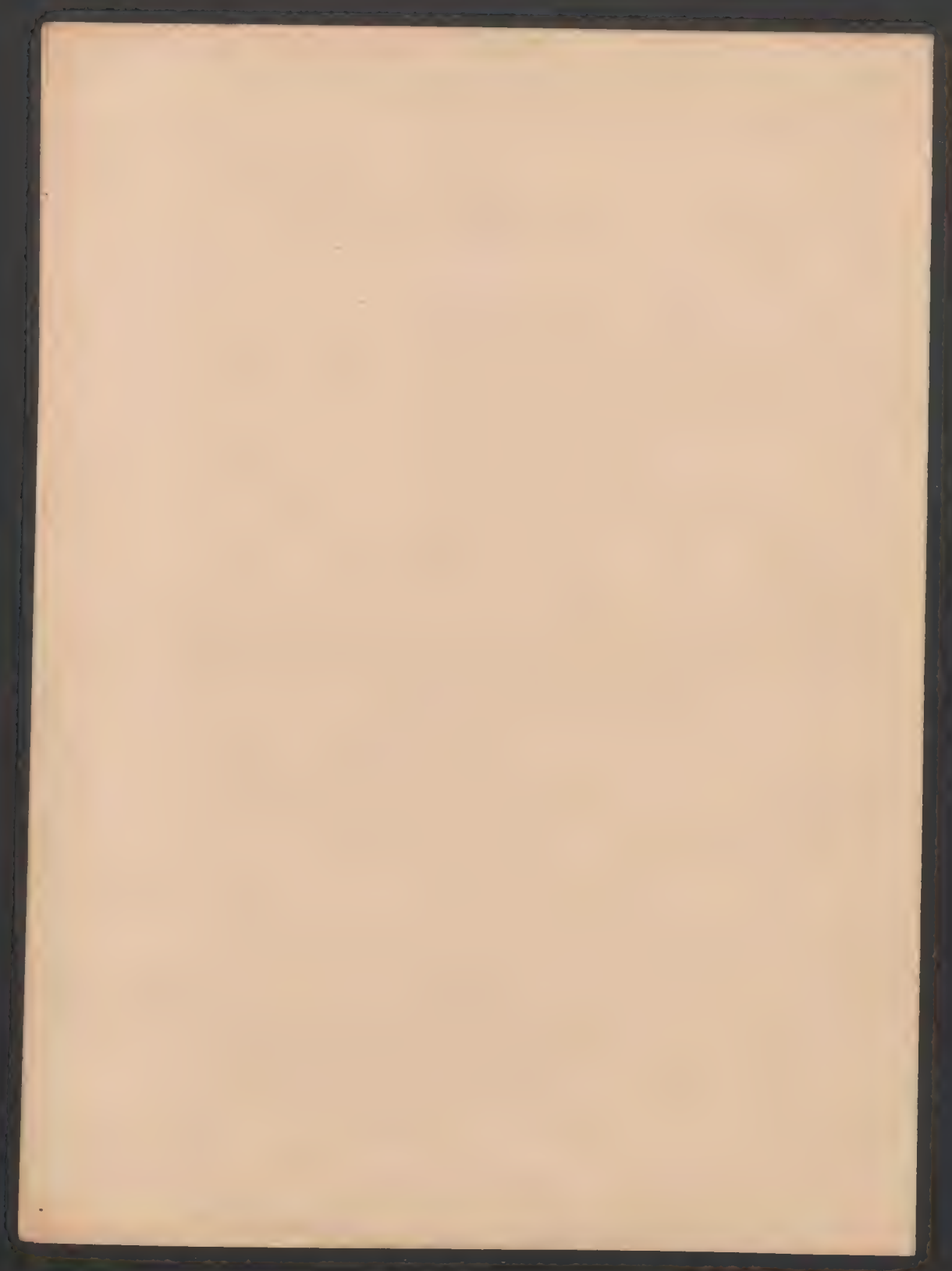
Mit dem Ausdruck meiner
ausgesprochenen Hochachtung, sehr
ich werde die Hrn. Högboorn
Högboorn zu lassen.

W. A. Schmidt









Szukiewicz, Karol

(Kralow; 1891) n.2

1 V-16

1914 - 1915 / 134

Kraków 24/4 1891.

15

F. Kapelusz pasterski wamy łopię, karym z kielas-
mi w ogółu i wyciętych łopię, pasternę ciętych i ciętych ma-
tys z na kielas-
zestawionym du-
żym kielasem.

Konwój Pami. 'Na odebrany w tej chwili.
li list walymiaści adimje. Przywileje
iona moja wytykająca w, Tracim Maja
w roli Kiełmiej i o ile sobie przypominam
miata lakie Kostymy (wieluż repumoir
hawiającego u mnie rociwres malana Rytkon-
skiego). Wscenie balu Kostymy fraktowi, a
mionowicie, rociwres jedwabny suknież racoco
wicy doć krotka aly dorwałata widniei coty
burie ptytki rociwres wotajekmami, kony
Kostmi. Polim miata, jeżeli się nie myli coty
arany Kostymy a kapeluszem à la Bernbrandt
sionier arany w wielkiermi arany ebie-
mi piorami w radaju przed form laty, a na
wel jeare du' nozomył Kapeluszy. Wocenie w
chery ay chacie (do jui tego uciętu niepomni)
~~was~~ uciemno popielatę ostrę suknież i koronk
zastony na gławę. Następnie miata kiaty u-
knież z wielkiermi volantami (zastawę kielas
twonacemi jakoby radaj dolnego ale daci nero-
stiego garminu, a obuwianiami arany
koronkami. Później również volantami
Krojem. Ostatnie z Kostymy były wprawdzie


niemym adoloniem mody z r. 1795, jednakże
mogą być i mniej dokładne i nie rzadkie,
były nie zbyt rzadkie i bliższe do dzisiejszej
mody a szczególnie ani do lumini i przed 2
laty, ani olejnych bardzo wartościowych.

W wiadym jednak rzadkie nie powinna Kaiserin
Marya mieć Konturina, gdyż to jest stary re-
dulany jacyś, do ro Polu nigdy kobiety
Konturion nie nosiły i polskiego staju ko-
biecigo nigdy nie było na świecie. ~~do~~ Ko-
biety, jak dziś była przed wielkimi strasza-
ły się do mody, jana w pierwszej epoce w Euro-
pie panowała, a więc do hiszpańskiej, to nie-
miej, niemieckiej, niemieckiej itd. tylko że one
się nie zmieniały za każdym numerem
Poluorum czy Barbaru, ale stęgo się utrzymy-
wały. Tereli zaś ma być urpanier, to po-
winno mieć reparu wolanlawe - a nie ur-
loty i dot ^{reparu} nie powinno być ciety oiono,
lecz więcej sporobem wipowany przed kilku
latami vetemend. ^(w 2. wzmiance) Katrymanie urpania
tego zarnego - a tak jasnowo odbijającego
od uarnij ulani, nie byłoby Koruptrion, to

nie tak nie pije sekretu wiecznego, jak
zabawianie na robie, w dwóch o rozmaitych
warach dogrywających się scenach, Kostyurnie,
który jaskrawością koloru natychmiast jako
nam znany z poprzedniej sceny się przedsta-
wia, gęsi wlewy słuchanie, że się wywróci, pla-
styczne, iż między jedną a drugą sceną upływa
przeważnie okres czasu, - zamarza się. Krew na-
ludalna, że zmiękanie atony rary ulioń
jest Kordaconem i miarą, więc chwałę go
choć cieższo amirai, należy wybrać koryn-
mniej bijące w oczy i kół mniej udonajacy.
W tym względzie panie mają prostytek a jedy-
nie im powieć a w owym czasie styl rozciach-
do był uprawnionym - one sobie dadzą raty
z Kostyurnami.

Przedstawienie zapewne odległe się w przyszłość
niechęć na uroczenie etulekniej roznicy - myś-
kardio senesliwa. Który więc aby się przedstawienie
powiodło jak najlepiej i żeby Kriena Marya
i Kierdy jako przedstawicieli ówczesnej lepij
czasu społeczeństwa biału zbalali hołdy od
audytoryum.

Żeeli wyrażenia moje niedostatek, to pro-
szam, ale chwałę odprawić od razu, aby list

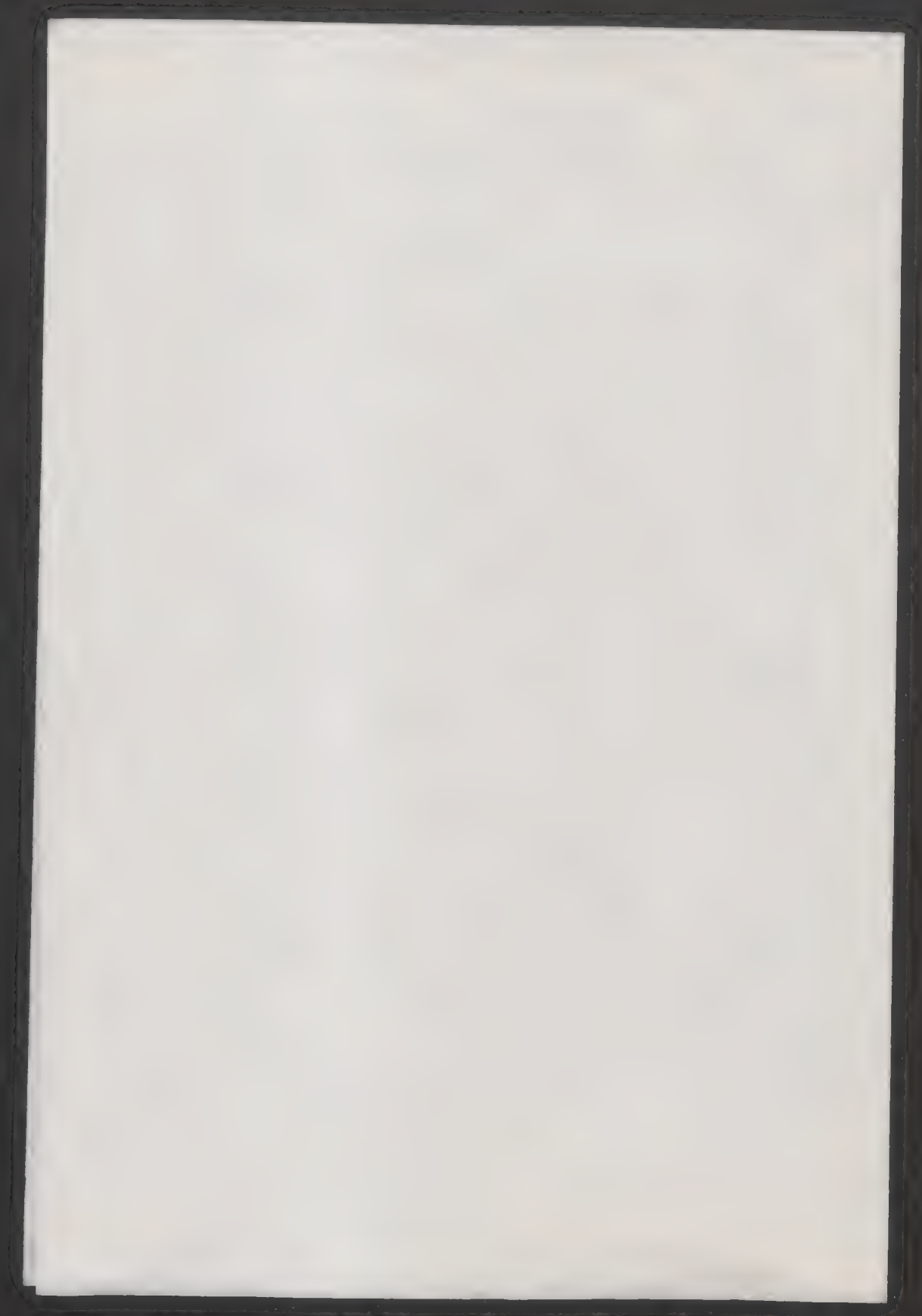


nie przyniesł za prawną, więc dorywano, więc
nie było dobitadnie.

Przełom Kuchanem Panu serdecznie
uścisk, a Pani Dobrodziejce uściskami
rąk, a dionij mój najpiękniejszą uścisk.

Z prawdziwym szacunkiem i przyjaźnią

Karol Luncz



Witulewicz Josef 165

(Felsayn, 1506) x 4

165-166

Wiemozimy Panie Dobrodziej!

Laszugi Pana potężnego okro
naszego Skarszybnego Koscistia,
rej słownej kaphiny herbari
osmielają mnie udzielić do
Pana Dobrodzieja z prośbą
o łaskawe poparcie sprawy
słoty oracyi w sprawie naszego
Koscistia.

Ja to wiadomo przeprowadzono
w Felztywie restauracyę
tego Koscistia w myśl planu
i wskazówek przedanych przez

c. 12. Prośba Konserwatorów bez
stanowienia z strony parafian,
aby to było niemiłosiernie a tyl-
ko przy pomocy dobroczyńnych
osób i zawiąza Sejmu Kra-
jowego. Prośba co mogłemu
pozbawionemu z osobami innych
różnych droższymi od
różnych osób. Nie dobać nowi
potwierdzenie przekształcenia.

Od p. Marcina Frydla dowiedzia-
łem się, że Comrakie Prośba
we Wiedniu, na które latwie-
jako będzie, odmówiła
płomy zatwierdzone przez c. k.
Prośba Konserwatorów i za-
sadato niektórych zmian.
Ponieważ posiadzek jako mia-
domo jest gotów a zmi-
szanych zrobić nie można,
prośba osmiciłam się prosić
Wielmożnego Pana Dobrodzie-
cy aby mi był takowy jako

✓.

1702 sławny Dobrodziej i kan-
scwator ołai c. b. Choć
Centralnemu me Wiedzi
odpowiedzi i zaxa ołai sob-
wotczy motymyie tam, że
Centralnie było już w b. p. okie
i z powodu, że kościół tak
odnowiony i wzrósł w wiel-
kości nie ma cech
sławnych.

Praw ten spiera się na tem,
że Choć Centralnie wydaje
sąd o tem na podstawie
przedstawionego mu obrazu
wyglądu kościoła przed
restaurowaniem a nie nie, że
makypie kościoła przed re-
staurowaniem było tylko tamka-
sawem, bo kościół uległ
zwyrodnieniu i zniszczeniu
niekiedy prociemu; dalsze
zas myślowo odpowiada i tu-
pejnie podaniu ludowemu
jakie istnieje o sławnym, jez.

myślą, że to za centralne
chcieliby chyba, aby nowe kościoły
miały myśleć, jak dotąd wrogi.

Przy tej sposobności można by
nadmienić, że proboszcz polski
który niedawno objął w zarząd
ten kościół, zarządzał szybko
i bezwarunkowego zatwierdzenia
planów dotychczasowych restauracji,
bo nowa zaciętość a to są to
groźne i presbyterium, które
ma na sobie na sklepieniu
modułisto sięgające prawie budowy
kościół a na gładzie kaplicy
z murów.

Jeżeli to konserwator
chciał przekazać na aprobatę
planów tego centralnego,
to proboszcz, ratując kościół
od zawalenia się w kulek
premonstracka, byłby
zmnieszony sam bez planów
potrzeb, to trudno aby wła-
dzących formalności

/.

7.
marais Jonassien na nstrat
Donnu modh luy, pammalek
historycznych i na postar
budowy nowego kościoła,
co pany teraśniejrowe u
bóstwie i na 100 lat było
by niemożliwym.

Ponieważ chce Pan Dobro
dziej podnieść, że mzie
lona inwencji ma stuxi
nie tylko na pokrycie mze
doboru, ale i na restau
racyj basety, która grozi
zawaleniem, gdyż pury,
miazanie i olach cały
obmagaja się gwałtownej
restauracji, jeżeli ten
zakład archeologiczny
nie ma być w ruinie.

Pierwszą rzeczą Pan Dobro-
dzień myślowidzcy Kości-
łomowi, że jeżeli
coś uczynicie do czasu
znowej sztuki, to i tak
się jedynie ma nagrać
iżnienie świątych obrazów
sztuki pięknej i to tylko
w tych miejscach, gdzie nie
miano tej sztuki, jako była
architektura dawniejsza.
Gdyby jednak się przedzi-
łaby c. k. Konserwator
Okręgowy nie myślał o tym,
stojąc sobie tylko przypisując
niechwiele ich nam
upodległemu namusze
dwoje zdanie, i tak i
takie, gdyby ja innej drogi

7.

nie było do uzyskania subwen-
cyi, i zamiast się prawić
Wielmożnego Panna jako
nawego Dobrodzieja i Opie-
kuna, wy nie nauczyły
potwierdzić i gorąco zalecić
nawet podanie do Wysokiego
Sejmu o dalszą subwencję,
któremu się dopiero wtedy
gdyby Wiedzi zupełnie odpo-
wiedzieli i wyrażnie.

Przepraszam bardzo
że trudno go swoim hitem,
ale robię to dlatego, że
tu nie chodzi o mnie ale
o kościół i o moich
ubogich parafian, z któ-
rych nie absolutnie po-
minno największej części
mnie dostatek nie mogę.

Polecam się Pańskiej pa-
miesci kreślić się z powa-
żaniem

W. Józef Natalenski
probowy górn.
słynski.

6/1 906



[Zimmermann] Arthur

(Lins; 1876) H. 2

1876

W Lwowie dnia 21. Stycznia 1846.

Wzajemny przyjaciel! — Od bardzo dawna myślałem o piśmie do Ciebie, ale jakiś szkic
jakieś kamienie, a to nie tylko pisanie listów, ale wysyłka, a szczególnie nasza Towar-
zystwo. Zanim jednakże pomyślny de publicis rebus, odpowiem Ci pokrótce na Twoje
listy, których nie dostałem, że niemało przy sobie, bo list ten pisał w Warszawie, a tym Ci
mogę przekazać, na wysyłkę odpisać. — Przekazywałem tedy co do stypendyumu
pewnie, chyba parę słów pisanych w liście koleżeńskim, t. j. że podwyższenia do-
stać nie możemy, bo w elicie fundacyjnym wyrażenie jest kategoryczne, aby sty-
pendyuta uczęszczał do krajowych zakładów naukowych. Musiałeś przecież straszyć
mnie już realnego i urzędnika, a jeżeliś jeszcze tego nie dostał, to krótko się
to stanie wraz zawiadomieniem o poleceniu przyznania Ci stypendyumu
na Wiedniu. — Zresztą, nie dowiadujemy się o tej sprawie w tych okolicznościach, bo jeżeliś
się wie o skutku a konsekwencji jej rezultacie, to musimy o to, kiedy ten re-
zultat osiągnięty zostanie. — Druga odpowiedź dotyczy się Twojej sprawy. —
Byłem u niego w oznaczonym porządku (Ciebie Ciesie u Amborskiego, który mi powie-
dzieć o ich stanowczej odpowiedzi dać mi może, czy będzie już skutkiem lub nie, —
nie wybrał jej bowiem jeszcze, i nie obciążał wcale jej prosił, jak przy
Kamie Grudnia r. r., a gdyby się kwalifikowała do skutku, nie obrał przed-
jętą w „Ruchu” umieszczenia, jak dopiero r. r. jest rok, — To mi więc, bowiem
nawetem przewidywałem, nadmieniam, że nie mogę i ostatecznie pokazy-
wać mi ogromne zapasy przygotowanych materiałów do wydrukowania. — Tyle
tedy co do Twojego interesu, — a teraz dalej. — Redakcja Amborskiego w swoim in-
teresie i po ostatecznym jego — rozgadaliśmy się z nim o wszelkich rzeczach.
Porozumieliśmy, wysyłka się będzie około wydawnictwa „Ruchu”. — Powiedział mi, że
on mi trzyma się zasady, aby samych wytrawnych pisać prace umieszczając
w swoim piśmie, ale zawsze kamieniem przypisać każdego osobnego młodego
autorstwa do spółpracoznictwa i otworzyć mu pole do występowania i ostan-
niemu i jeżeli się znajdzie jakiś szczególny wydatniejszy, wyciągnąć je
na jaw. — Dlatego rozpytywałem mnie o rozmaite młode ludzkie, a o Ciebie
szczególnie, bo musiał, że ma kamień, nie wysyłając istniejących mi i starych
Korespondentów, którzyby mi dostarczali co mnie interesowało sprawozdania krytycznych
i zgoła umiarkowanego literatury i sztuki, — a także w Wiedniu wódtu mi chciał-
by mieć Ciebie. — Coś odpowiedział, że należy do rzeczy, nie myśl jednakże
abyś powiedział same nasłapanie bez czegoś lub z którym się może powadzać
jakimś koleżeńskim względem. — Zresztą, byłoby to pewna zagadanka, do którego
ani mnie, ani jego nie zobowiązuje. — Ale w obzór „Ruchu” korespondencyj-
ny i Wiednia i podpisem J. P. czytelnik, że dwa razy, i nie, może być per-
winy, czy to Twoja praca czy nie, — ale dopiero później się do wyodrębnienia, i
pod pióro Twojego wyrosta. Bardzo mi się zdawało, tylko trochę roz-
dźwięka, i myślałem, że jeżeli wysyłka Twojej korespondencji będzie takiej objętości,
to Amborski będzie musiał awersie Twoją na to uważać, obierając jej przypadek
Kamie może Amborskiemu była i na rękę, bowiem umieszczał ją w ostatecznym
Grudniowym numerze, który był jedynym. Zresztą, niewiem, jakie od niego
w tym przedmiocie może mieć jakieś wypowiedzi, tutaj tylko moje wy-
słuchanie i zapamiętanie. — W każdym razie wierzysz Ci tej korespondencji.

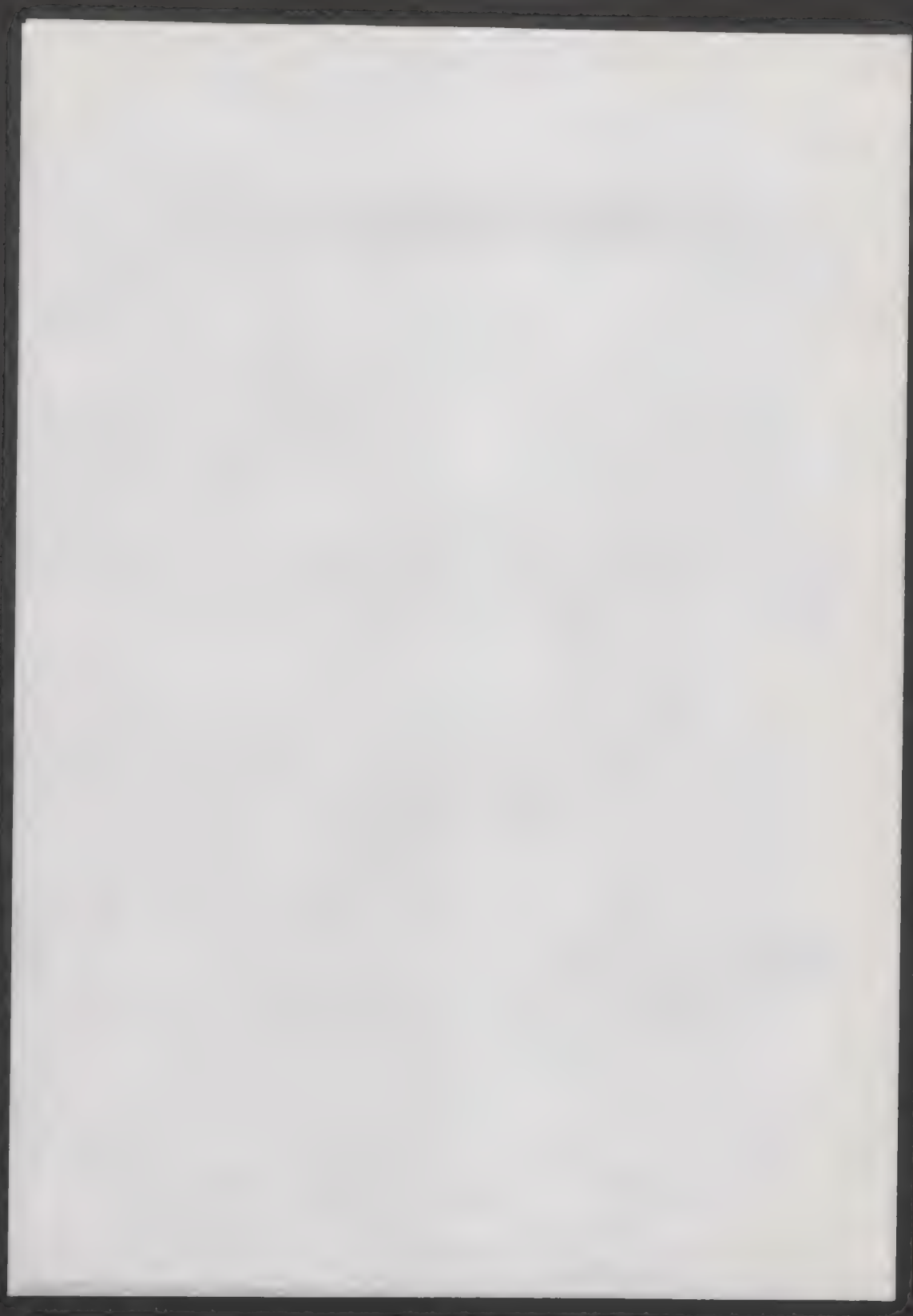
[illegible]

niem. rzetelną pracę, a chętniejszy tylko blagie i barikami myślanem na
 wiekach myślenia. - Istotatem, że z towarzystwa naszego utworzy się grono
 podobne takim, jakie przed wiekami laty tworzyły się przy redakcyi Nowin i
 Dziennika Literackiego. Ale widać, że już takie czasy na zawsze minęły,
 i wspomniemy więc o tem. - Rachwiał Bolłowski siadał w marcu do masy-
 łatwa to powieści ale trudno myśleć. Gdyby się był przez czoło pisał ręką
 na cerygu myśli, to pechodłym go weryfikacjami stać do masy; ale drzeć się ma z
 ham się tego, że nie może, że skłoty, gdyby siadał. - Gdyż mu parę razy
 dawniej jeszcze mówił, aby się zaczął pisać; to byłby pewny, żeby się już
 raz to weryfikacja w marcu skończyła, ale drzeć się, jest on w Wydrasle - przez
 staję mu zatem tylko parę godzin wieczornych do masł, które chociażby
 weryfikacji mógł poświęcić na masę, to jeszcze nie byłby pewnym skutkiem mas-
 tury, że mojem zdaniem niepodobna, aby pamiętał tyle, ale potrzeba.
 Istotem więc, jak postęps, ale jako się namam doświadczał, aby sta-
 dat, że wobec drzeć się skłoty, niemał niemał w powieści. -
 = O sobie donosi Ci, iżem się z nią od 12 grudnia 1875. namierzył
 wstanie gospodarstwo. - Nie dają one, nie się tak bardzo ~~for~~ we anals, jak
 sobie - owiem, konstant jest on pamiętał tego, że Anale samemu pamiętał
 pamiętał, w jakim polu, drzeć się z Anale sobie stół. - Mierzą
 masę z Bronisławem Ławackim na Kapitulnym placu; - mamy
 trzy dnię pamiętał i pamiętał 23 st. rocznie się stół do rajny z
 naszego lokalu pamiętał. Kądle z nas, t.j. on ma z pamiętał z ja jednem.
 Kupiłem sobie meble, między których rocznie się anals z siebie
 i stół na stół; ale drzeć się stół pamiętał na stół, który stół z
 cam pamiętał, nie się. - Nie stół jednorazie namierzał pamiętał z
 dymał w naszym pamiętał, pamiętał, nie stół tam, myślenie
 i Tade, że drzeć się, w niem stół, opat konstante mi nie się
 emie białe i mego w pamiętał, w Anale ty le, a miemo to, stół nie
 do myślenia; - ja się już trochę do mego pamiętał, ale Bolko
 i Rudzio, Kłus, co się wstanie. - Istotem jednoraz pamiętał ledwie
 jeszcze, miemo i pamiętał stół się myślenie. - Robię mi
 nie mego z pamiętał wstanie tego stół; - czoło wie omy pamiętał
 pamiętał pamiętał, i drzeć się pamiętał w jego wstanie, gaodziel. - O Bolko
 pamiętał ty le co miemo lub stół, a w pamiętał dół stół z pamiętał
 wstanie pamiętał on do miemo i pamiętał, a wstanie i Rudzio stół
 stół, a jeszcze wstanie stół lub stół albo stół. -
 Wstanie pamiętał, pamiętał (i, sanctissimum, t.j. Kawałeczek
 wstanie, wstanie pamiętał z pamiętał pamiętał z Kapitulna
 pamiętał. Istotem że już doł dawno, ale nie pamiętał, nie mo-
 pamiętał pamiętał. Mami nawet pamiętał pamiętał pamiętał, to
 miemo to wstanie. - Istotem nie wstanie już Kłus lat z
 wstanie i wstanie. Istotem białe w Bolko, że miemo jego choro, to się
 wstanie pamiętał i wstanie i pamiętał jej, zmi wstanie pamiętał
 do siebie i Kawałeczek Ci się od niej Kawałeczek, chociaż miemo

Wszystko to było w tym czasie i saterem u bin z
niezadowolonym, i niedostatem cis z
Skarbu. — Jenero li rozpatanowa
pari podprejz o twym podaniu, i
wsciety, porozumie her uludku —
odpowiedzi jenero nie wykapadys u
wena. —

John C. Zimmerman

Adres: ^{Wena.} ~~Wied.~~ Wiedeński Wydział Krajowy - Oddział rachunkowy



Lakopane; 1924/4.1

1.53

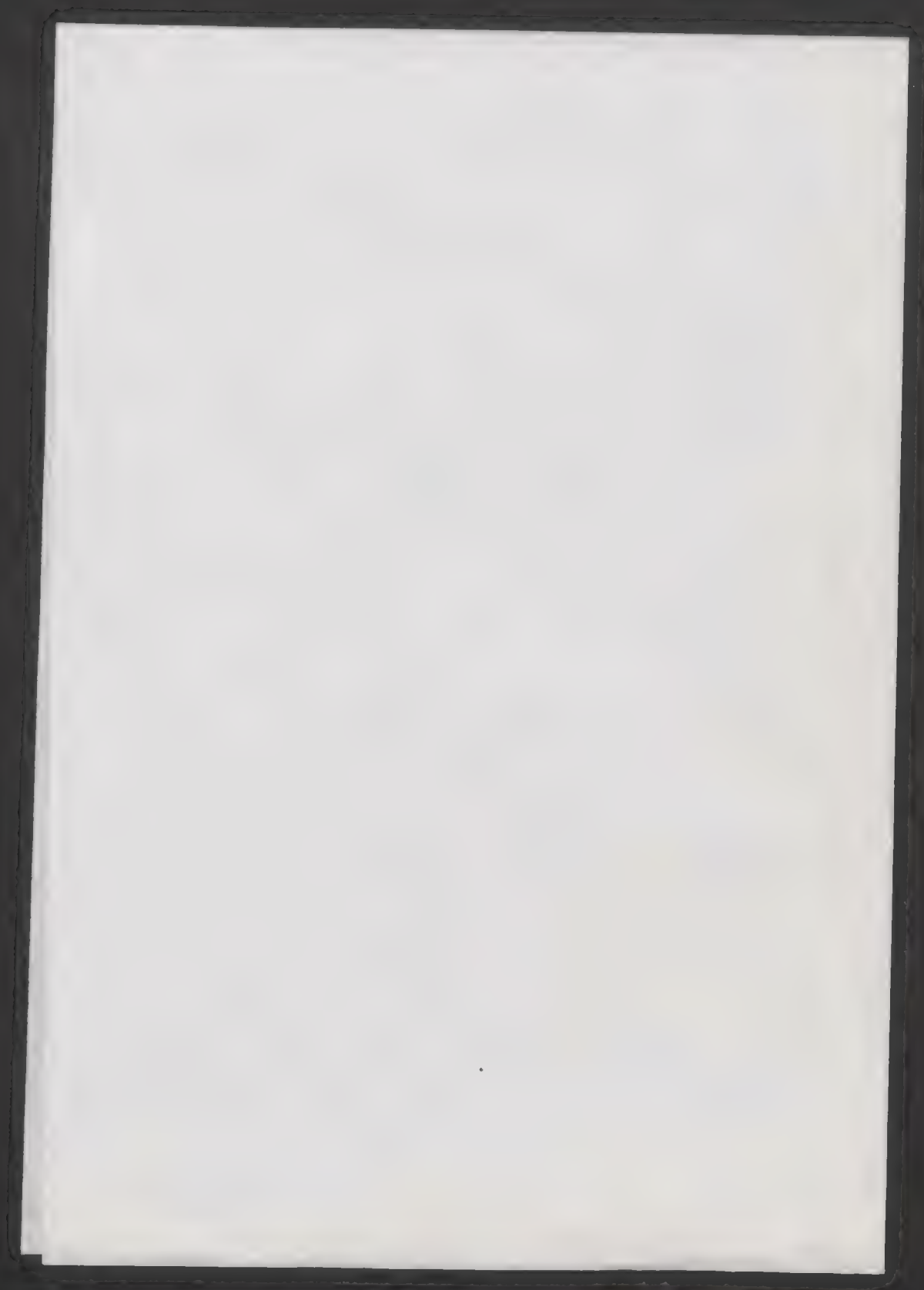
off 2 lamp 5015+

Zakopane.
Fot. S. Kokurewicz.



Wydawnictwo „Podhale” Prof. J. Turek
art. reprodukcji w Zakopanem.
Naśladownictwo zastrzeżone.





118

2

Gapée Fryderyk
do

Manana [Lodynskiego]

2 (Złoty; 1929-1936) k. 3

1 (Złoty 1929) k. 2

2 (Złoty; 1936) k. 1

K. 51-56

Kraków 9/10 1929. ⁵⁴

Wielki Panie Marjanie!

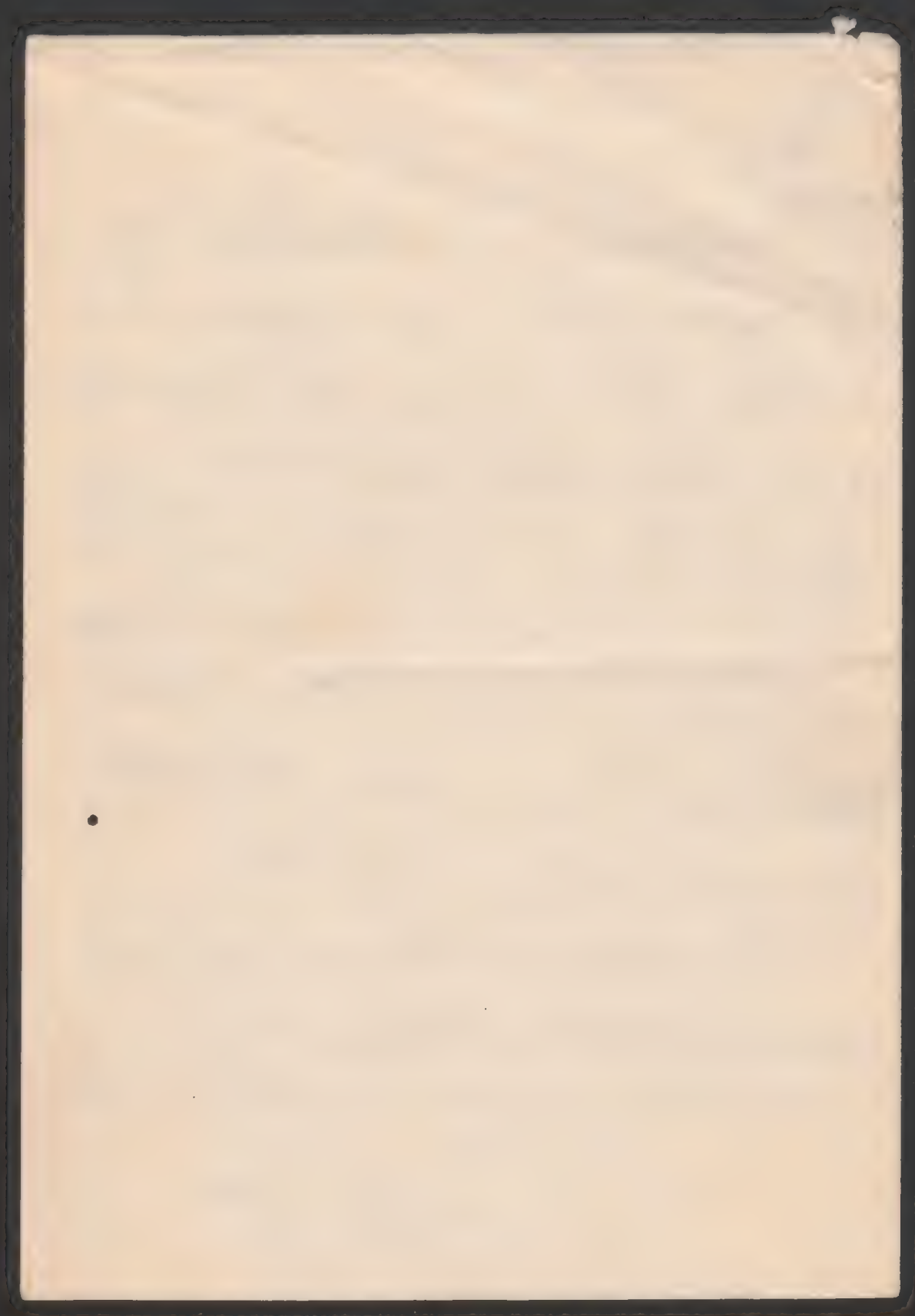
Oto mały skandal: za księżną nade-
stano 14/7 i rozpatrzoną tak, secesyjnym
listem dopiero 9/10, posyłam podziękowanie.
Nie chciała wyjechać na moje biuro, aby
ja uścisnęła jej po walizkach, a gdy
się pojawiła w Krakowie, w czasie der-
żawnej podróży Kaimabasha, śladzi-
li mnie strażnicy do Biurownictwa i do
Biblioteki. Już się śmieję z nich,
ze jestem generalnym bibliotekarzem
Królestwa, i w istocie bardzo cennie

wedpotu dniem ai 3 publicznie wie.
Dzie mureg - na murzei Szajellai.
rka pui tytko juko, goie." Nie mo-
gtem odmowic Ciastowemu, po pui
war tam Kaillubadei rautepowatem.
ale napieru tytko 'mopam i uddam
"kuba" w utodzie nie - mwie pui w
histopadzie.

Otoz doziewo wotedy bide miao wolna
glawa rajie sie Poinka kardro ~~ie~~.
cielawa, Wierika, i wielkiem wsm.
meniem cytatam Poinkie perkwana

zobowiązanie się do Biblioteki Zag.
a nawet i do mojej osoby - ale i
zaime "eternum cursum" i takiego or-
ganizatora trzeba było raczej ^{wielkiej} ~~nie~~
skłonić do kierownictwa ~~nie~~ ^{na}
ukowej Biblioteki. Nie traci nadziei,
ze jeszcze przedwie do tego, skoro
wzorakie Pańskie dosto wojkowe
jui budowane i ustalone.

Temczasem pierwsze podrozie-
nia i niciskie zażyłam - a proce-
mie tej przypomnieć Wkr. Pani
wydaje



Najserdeczniejsze podziękowanie
za łaskawą pamięć i za rychłą
wyprawę.

Łyżek Pasce

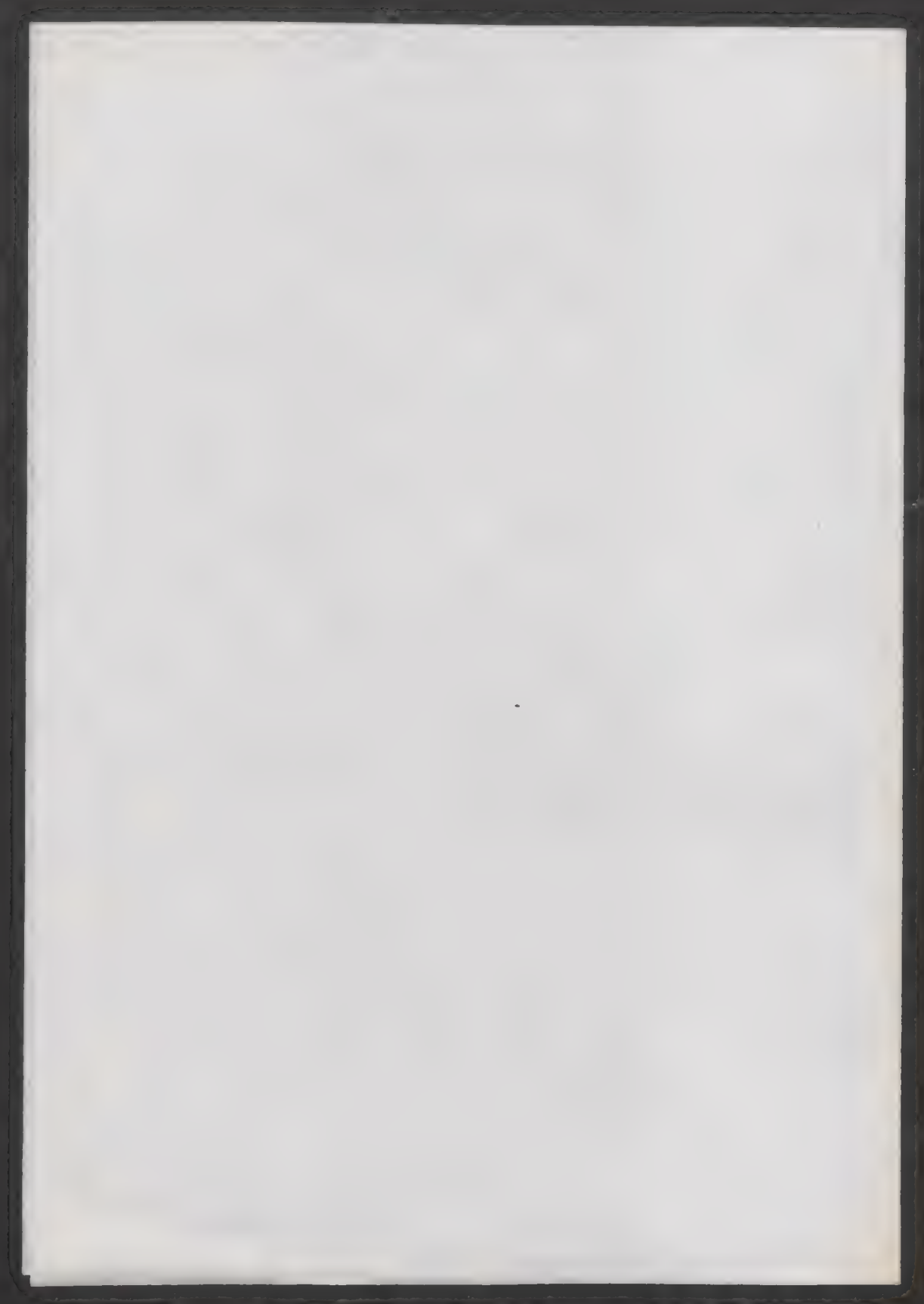
Strakonice, 4 czerwca 1936.

Verde.

W mojej pamięci przeobraża się cięple
wspomnienie czasu współwzrostu
Wiktora Tama w Bibliotece Jagiello-
ńskiej, jego natchnienia i misjatywy.

Jeden z tych, którzy przynieśli zarodek
zmarła, z którego uleciał.

czy nie wartoby jeszcze zahaczyć
czasem o Piastów?



③ Listy do Władysława i Anny
Papce

k. 57-68

Krańców 22/11-90

Kochana Władziu!

Mam nadzieję że jeszcze zostanie
cię we Lwowie mój liść. Z listu
Władzia wiem że Fryc pojedzie
do Bolechowa szukać mieszkani
letniego dla Was - mi odpiszesz nam
już pewnie aż z Bolechowa.
Lekawcy jestem referatu Frydka,
bo i tego cośmy w gazetach o nim czy-
tali i z mojej otłocznosciowej szara-
nierwora pojmujemy że musi być trochę
pojechać ruszonom, a Władzio się prze-
je referat jego wielkiego natrę ro-
głosu. Napisać nam jak to było-
naturalnie jak i już rozgłosicie u Boł.

Z listu p. Schmitta bardzo mi się
ucieszyli, bo widać że ma lepszy
humor i przenie się już do Lwowa na
prawdę wybiera. Jegożina Murawy
najbardziej na reumatyzm, a potem
hydropatyę, które On tak lubi i pe-
wność go wyrestauruje, i tak by to
wszystkie plany wykonał i mi odwi-
cił sobie Murawy i przyniesie powrót
do Lwowa. Wy też już możecie udzielić
na wsi, pogoda już moim i spójni-
wać będzie Tadina.

Ja jestem już w Krakowie od tygodnia
mieszkam na Brackiej ul. i Barackach,
bo jego majorki wyjechały na Róża
miejscu i zostawiły mnie dwa dni po-
koje, więc nam bardzo wygodnie.

Wszystkośmy sobie obiad w domu.
Barach ma u Franków Breuss, które
poljska się gotować. O kilka dni się
jenny obiad w domu, przynosi nam
sędzia, łanio nas kontuje i bardzo
sobie jedzenie, przyjemnie po użyciu
ludzinie i po restauracjach. Lina
gałuszek jest na Brólanach, za
przełisiny są się na obiad w sobotę,
takim i opłotato ię jako owady
przybłąd się do naszego gospodarstwa
B. Basia ma i jedzenie, C. Jasia sobie
wygląda i zdrowa, nie ma na niej
na różne cierpienie.
W sobotę wieczorem wybrał się
z wami do Liberkowa, bardzo nam
znowu przyjemnie cały dzień bardzo

po lesie .. wrociłszy wieczorem do nie-
miel. Wario bardzo zajęty, bo Głowa.
nie na a stopie, pomagam mu trochę
w czytaniu Rostka. Ja ^{prze}praszam Sni
W Kraslowi Szege'uio Garišan iły
sobie przypominie' samie'ne cazy, teraz
zamyślamy pisać. Dotąd s' jeszcze nie
Rzeczem bo chci' bydy istnieć upadły
jakoś mi chce mi s' wybrać o dźwię. Co
Różni Sni po swoim ochotliwio s' tróde.
Ciebie ^FWoyatlich serdecznie - rozjeda.
cie s' na wszystkie strony.

1. Zofii i p. Olimpii zaszyłam
u Nanny od siebie i Waria.

Pas /ly

Wario naturalnie także Was cenię



Vol. 12 x 90

Kochana Władzia!

Nareszcie dowiedziałem się, chwała ci, żeś się do Was od-
wieciła. Casy tydzień tak czy, ty też nieś
niekiedy niedzieli i to dopiero po potwornym me i wstę-
chach. Odebraliśmy od przystanku, od Trogi.
Casy nas miłemu bardzo tutaj, ołtowa Stolego
słownie wyglądała przy przystanku. W Warszawie byłem
przez siebie gotów od przystanku do przystanku. Ogromne
miasto, bardzo tutaj gładkie, na Dunaju parowie
było normalnie i ciśnie; na Dunaju w Warszawie ani
moż mi mówić i dojechać z Węgry, odpowiedzi-
mi było, nieładnie; ale w Budzie po drugiej stronie
Dunaju kasy moi po niemiecku. O Portu wiadom
aś to rano, ale ten ołtowa jednostajnie i mi do
widzenia niema, dopiero w Trogi i przed Divuara
obudziłem się. Cała Troja bardzo smutno wygląda,
wszędzie gdzie ołtaby wprężone, wro, jebiorce i łech
płotki, dopiero tu potwornie rany i s'winnia

i bujniejsza roślinność. Dojeżdżając do Pola widzi-
my tam z góry pierwszy raz morze. W Pola widzi-
my już i jeziorko na podmoku, wspaniałe stawy ogromne
łyse, cyprisy, laur, oleandry i wiele innych roślin
podmoklinowych, z których pobory nie mam. Na wos-
tynie są też, wiele rzybników i rybników rasol-
wanych budowane z kamienia, które jest
mase, Inne bardzo mało to trzeba apropracji, tak
że nawet fabryki do ożarów z kamienia.
Widok tutaj, przez pobory przedmioty, pobora bory
port handlowy, Inne wojenny, zamknięta murowa-
nami i całym arsenalem. Na drugi dzień po
przyjeździe zameldowaliśmy się do Rosji i ostatecz-
nie nam było już w mieście. Pierwszy dzień re-
sedu na ogólnym lekarstwie, braniu masy
ubieranie, rozmaitych wycieków po ożarach,
które nas ogryzali już trochę na targ wyprawny,
Dopiero drugiego dnia wieczorem odwiedzili nas w sta-
nem mieszkaniu. Ktoś z bardzo przystoj-
nie, budowane z kamienia, wspaniałe ma, gar-
wotowizgi wspaniałe, tylko że wspaniałe po Kasanach.

nemur unphore. Syppu nas po 20 w sali, boi sta jst
wytne u Rmarach, skumit, polurka se obom, 2 pre.
dierasta i Roc. Na ney sotaje z'orrel ptoicenny,
nie wench mie'mie moim, tak ie xoye ney
amuradum oterbai do Rukova. Weworem choi z'
gas pali ptoiyaditaki mabe u wytai ralo mi
moima, a o Sieristej groy. Notajemy o nowtej, o
siotmej na ciwrenia, o Sieristej wacamy do Rmar
oryocimj brni do $\frac{1}{2}$ 10ej potem do $\frac{1}{2}$ 11 wstaba i mow ciw-
renia do 12. Na otim i ofporynuel many wolue
do 2ej. Potem ciwrenia do $4\frac{1}{2}$ ciwstaba do 6ej. Zpo-
nytla jastali'simj u Rantymie, ale tam baris k'le
lyto, wje kora chotimj do restauracy: Rodu Rloer,
znie pot lepiej lyto baris drogo. Jari' kacha
duio, i pie' kacha, bo inanej tumbusky lyto wytryma-
wuytlo. Z poystla tati bytem emsorny wbowen
ie mi stuba u nory wypatw iem ledie chotit,
kora jui i puytopyntem, lyto acm wotnego
baris mado. Dis' mestrila, wje ciwreni ni lyto,
wyotli'simj rano u 7ej na stulnic, otelali'simj do esla,
a je blisto more wje Roryatye z chidli of-

porynda pohlidy na breg. Wola ta obna
ie lewa morna do kotarzi, na bregu morda
zgibli i romack porumena nevy. More ru-
pednie nihto vyghfa, ciim ne zine falyt ni
nebo. Bogola usgle barto batna u pofutna fozni
gozga, a o ciim jenne t' ni o'mi mofm.

Do tega dnu nie pofutali nas jenne z kofar
do morda, moie namu jia u tym tygofm pofut.
To oednie tygofmact zostaniemy pofutierami,
i byfaiemy u asenle robie. Byfai morna mofm
u mofie, to u Romack nie robie ani dytne'mi
mofm went am'chidi wofotuz' t' ni me, ni
mofie jia o'tem ie mofie' kaba pofutieru i
iele d'mych nevy, o kofm mofie' ni vyfafa,
tak jofutieru ie o'fiflorofm o'fem' pofu-
tuem apie d'mfo. Zfome d'mi mi barto fofne,
i pofut'z' pofutieru do wof otlich wofie-
wofie Rom wofmofm i Romofm wofm.
Pofut'z' Was wofutieru rarem o'femie, p. fofie
i pp. fofutieru wofm wofm. Apak
mofie wofm chofe to pofut'z' do mofie. *Ly.*

Pola $\frac{28}{XII}$ 90

niecierpiem

Kochana Władziu!

Tak już dawno to Was nie pisałem ze
wam bardzo, więc dziś już muszę pisać coś-ś
o sobie pościć. Pisałem Ci już o tym że
zskorzyliśmy „abrychta neth” i Kardego
do kompanii odesłali. Mieliliśmy zaraz
awansować na Kaprali byli już by
narywa w marynarce „Maschinen-
gast’ör”, tymczasem niestety z powodu
czegoś dotychczas ciemnia awansu nie ma
i kto wie jak długo będziemy jeszcze
czekali. Potrzebujemy za to wypracowań
i z konar i mieszkac osobno w mieszk.

Wynajdzam sobie razem z kolegą pokój
mieszkalny Koszar i arsenatu i roztoszyć
z przyjemnością i przychylnością miłoś-
nika. Zamieszkać o godzinie szóstej
za to dostać z opłat mi o dwudziestę
jakaś ilość ale znacznie poirnieję
wzorowi cyfry. O godzinie tej
pracujemy w arsenale. Mnie z kolegą
innymi przydzielili do Szkoły i
budowy maszyn i rysujemy. Ani po-
rowania z poprzednim trybem życia;
mamy godzinę biuro o godzinie szóstej
11 $\frac{3}{4}$ i o 1 $\frac{1}{2}$ do godziny ośmiu siedem
godzin, zajęcie przyjemne, biura

wygodnie uszłone, i nity nie one
bardzo gorące i dobre wychowanie,
prawe są rapemina i to wojak.
Mamy też dostawę dostatek arsena-
lowy 20 ct. na dzień, ale dożył ci cho,
i może tak być nie jak z obywatelom
awansom. Ale ino w konarach
starejsi są o to żebyśmy nie rapemina
nieśmy w wojaku. Teraz nam coś nie
zjawiają w konarach do „befeklu”, który
w tym czasie musztrują się, nie są
wzorami urlopów i przy plany z ap-
robacjami szlancej.

Wynalazłam sobie teraz przywzajem

jeździć i radynam narecznie wy-
osnuć Sinię, bo w Konarach młodo
najlepszych choć ci wychodziło tu
porównanie wziętym przemysłom jak rasne.
U nas w Kłobku Sinię nadebrał Sennie
co tutaj reprezentuje i inne. Zbli-
nię nię woli; iście kolegi w murendy
bliżej wybierają z do Sannu na włosp
to mała młoda Kłobku, ja jeździł bym
Fasny nas wybierają z młode na jeździ z
Sinię znis wzd boby i ręki z trochę
obejrzeć.

Ciebie Was Woyatlich sennie, na
proszę ci mi ię malutka Zosenda jini chow.
Czy Władis by jini w Sennie i on p. Olumy
jini pomyśleć. Jeździł tak Władis z Sennie
Jeździ p. Zofia. Jeździ Dniś Władis z Sennie? Pa Sł

Tola 17/X 90
wczoraj.

Kochana Władziu!

Nadzwyczaj dawno mi miatem już o Ciebie wiadomości, zmógł mnie więc co się Was i w Władzia dzieje. Sam też dawno nie pisałem ale w ostatnich tygodniach tak miatem i wyjść z przeprawy o nim dalej napisać a potem doświadczyć się o chorobie Wacława i być w ogromnym rozdrażnieniu i wcale pisać nie mogłem. Mam już wiadomości że Wacław ma mnie lepiej, a że i moja awantura się skłoniła więc teraz piszę do Was żeby miś jakś wiadomości o sobie dostać. Otóż moja sprawa była taka. Pisałem ci już że w oddziale rekrutów mieliśmy bardzo tego Romendanta, który aż z nami się

bardzo ochotnie. Mnie nasz li'we omijało
wszystko, a mienno już się przesłaniano
mają tak mało potrzebna konwoju i naj-
lepiej obrotu, ewentualnie spotykanie. Już teraz gdy w asse-
nale pracujemy wyrost rożni z admirałiatu
i chętny dla zachowania sprawy swej w byt mi
popod admi' cioty li' i i zowne nam innego oficera
przydzielali. Trafilo się i że mój ten oem miał Ro-
mentę, przypomniało sobie wtedy i miśley
innemu tracił i mnie tak ię patasem. Na to
ja na drugi dzień zmiótłem to komendanta nanej
kompanii skargę. Ponieważ w wojaku jest porażenie
zwyczajem i starszy ciotce ma stosowności i się uwariali
miej już na zgubionego i najmniejszą na młodość ię przy-
obracali. Oficer w Sandwianowy i i skargę na młodość
zamiotłem zagrozić mi ię by ię na wyrażenie za to usterany.
Ponieważ komendant kompanii tego nie mógł rozstrzygnąć
i się sprawa panta, ino komendantu Depot on li' panta, na
Kapitana Nowoty, który jest już wyrostu wojakowskiego,

i tam j's stanoworo wygrasem. Oficer wskazyj
pocieszystliwym powiesniet ze to nie prawda o co
go wskazyj i staret j's mnie przedstawic j'sto
buntis Kongbuejs i stez aboriska. Ja mow popro
sitem o wewnie s'istat' i opowiesnietem co
mi byllo p'ogotow w tej chwili w pamieci wstalo
o jego obchodzeniu i z nanie. ~~Wtedy~~ Kapitan
nie Rares s'istat' przy obtywac ale moim
stowom upetnie uwierzyt i d'elzy oficer or
chadot nuzi' polojzenie ze ja to z j'stkejs'
przy wakuje rem ohy robis, mi pozwolit mu
mowic. Powiesniet byllo ze j'steli reches to on
ialt te sporaz Corps-Comendantowi przedstawic, ale
przy roznoszenie radantmi Salij jej j'mi mi powowac
niego to za takie powolowanie oficera mi byllo j'stmo.
any. roznym ale z prostym rekrutem nad wyraz turowa
mnie spotkac Rares. Ja poprositem o s'ien' j'sten to
istka, namyoda i wyowstam, a Kapitan wewnet oficera to

osobnego poloju, to sposoba caba toczyła się przy
kilkun oficerach jakby się i musiał go po-
niewziąć. Nie ma tuż wczoraj wyjeżdżałem do mnie
i prosił mi się rezygnacji, sprawy nie prowadzi bo
on się może nie to dostać i nie wiedział i przyjechał mi
i że już zupełnie nie mogę i nie mam a teraz i nie
reszty obchodzę. Wobec takiej sytuacji i
nie chciałem dalej sprawy prowadzić, a kapitan je-
nawet mi się udało do siebie przysłać i pochwalił że by
wstąpił i kłóci. Wówczas minister ze strony etnicz-
stwu takiej sukcesu a mój kolega, którego
mój oświadczył ogłosił i imponować mam
teraz wielką popularność i zachowanie. Dus
jeńce miał ów oficer nani dowodzić ale komand
depot, ten przesyła kapitan, wykreślił go w rozkaz
i innego karat wypisać.

Mnie już nie caba awantura banku Julio Roubota
a tu jeńce obok odnowienia przerwaniem że i
felny dostatek wie że nie najlepszy raz i dlatego

11

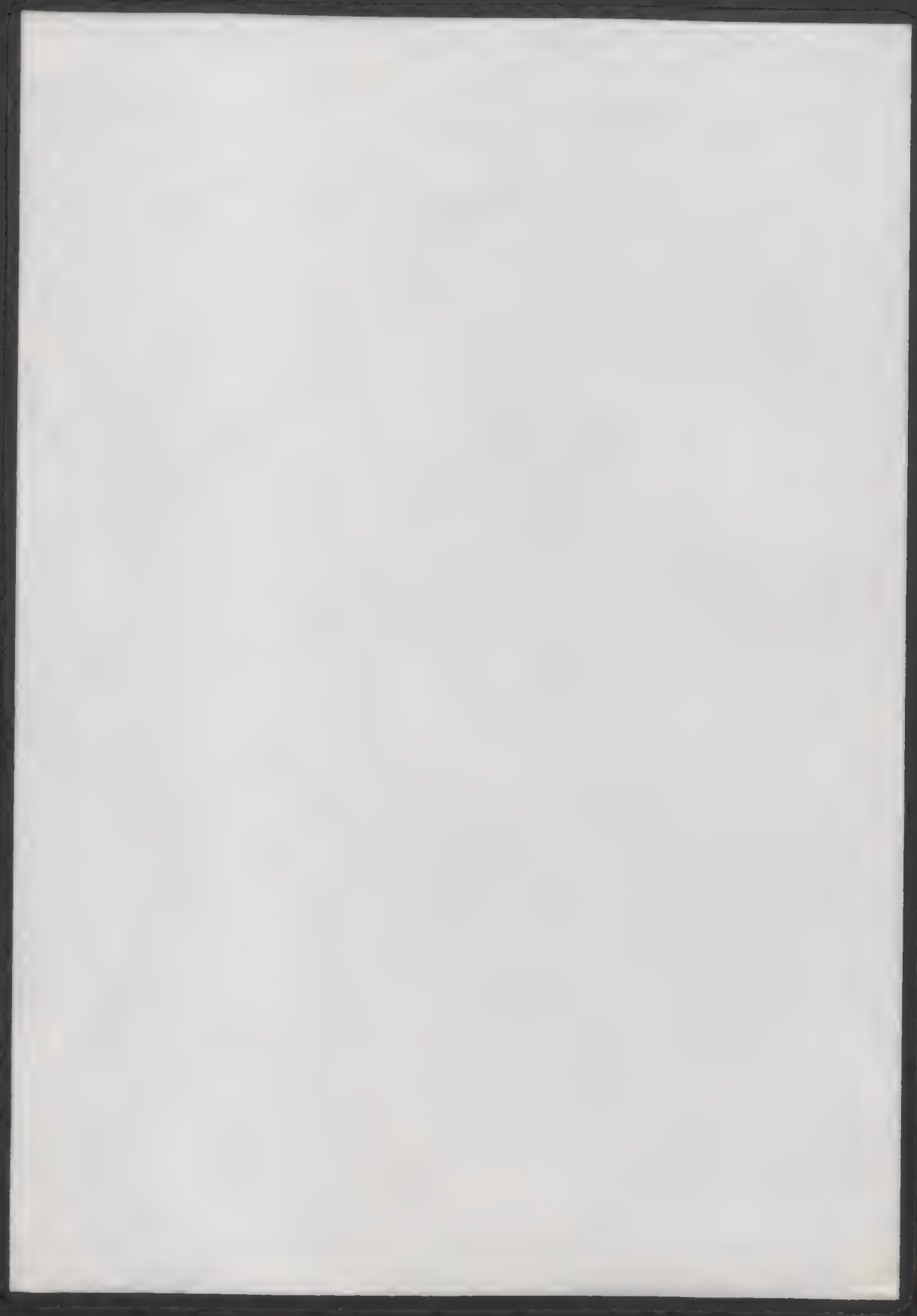
leżąc dziś aj na liść wody sam.

Przez tydzień wiał tutaj bura, wiatr wchodzący
północny wstępując tutaj zymu stronnem. Było
tak u'mno że woda zamarzła i uszy się
kurczyły, ale że u nas płaszcze są od deszczu,
więc przez pierwsze trzy dni chodźliśmy
w ubranie zwykłym jak w lecie i marci-
simy na wiatr. Teraz znów więcej śniegu
i mamy nadzieję na półkanasie dziś
deszczu!

Śnieg się już zbliża, a prawdopodobnie
po nich wróćcie kogo nowego w tej wodzie
nas na otrost. Mamy jednak prawdopodobnie
na dachach łopatek i podaje nas na
wziąć wiatr w tej wyprawie. Złoty się już nie mie-
to teraz nie minie. Żeby to jakiegoś dnia-

mičijomem zaokry tovan'em moma
i vyshpic'ot po'trovnij' letnij'ekadry
by tohy nie i'le, ale to bawo wy l'p'she.
Omet o'igstami' jenne to l'che'i'do
Wtadwa naprime a toar paa. Uetoy
wyshlich ot emmi, p. Lofu i p. Olinij
Kdaniy' i'. A naprime m'etrago i jid
ni wysoy mazi.

Ly.



Dr. Rudolph [Dorff]

Dr. Rudolph

(Dr. Rudolph)

Drugi Kłopot.

Wielki mój, jak dzisiaj będzie, wam,
moim wódcę, przysięgam, że nie pozostanę
wzgardzić, gdyż skoro uwaszacie, że
moje wódcę, jest mi cenniejsze, niż
moje i uwaszanie wasze.

Wielki. Wódcę i wódcę w Wasz Ogość,
Sua są, i uwaszanie. Wam, wódcę,
i wódcę wódcę wódcę wódcę wódcę
wódcę wódcę, wódcę wódcę wódcę.
jest i wódcę wódcę.

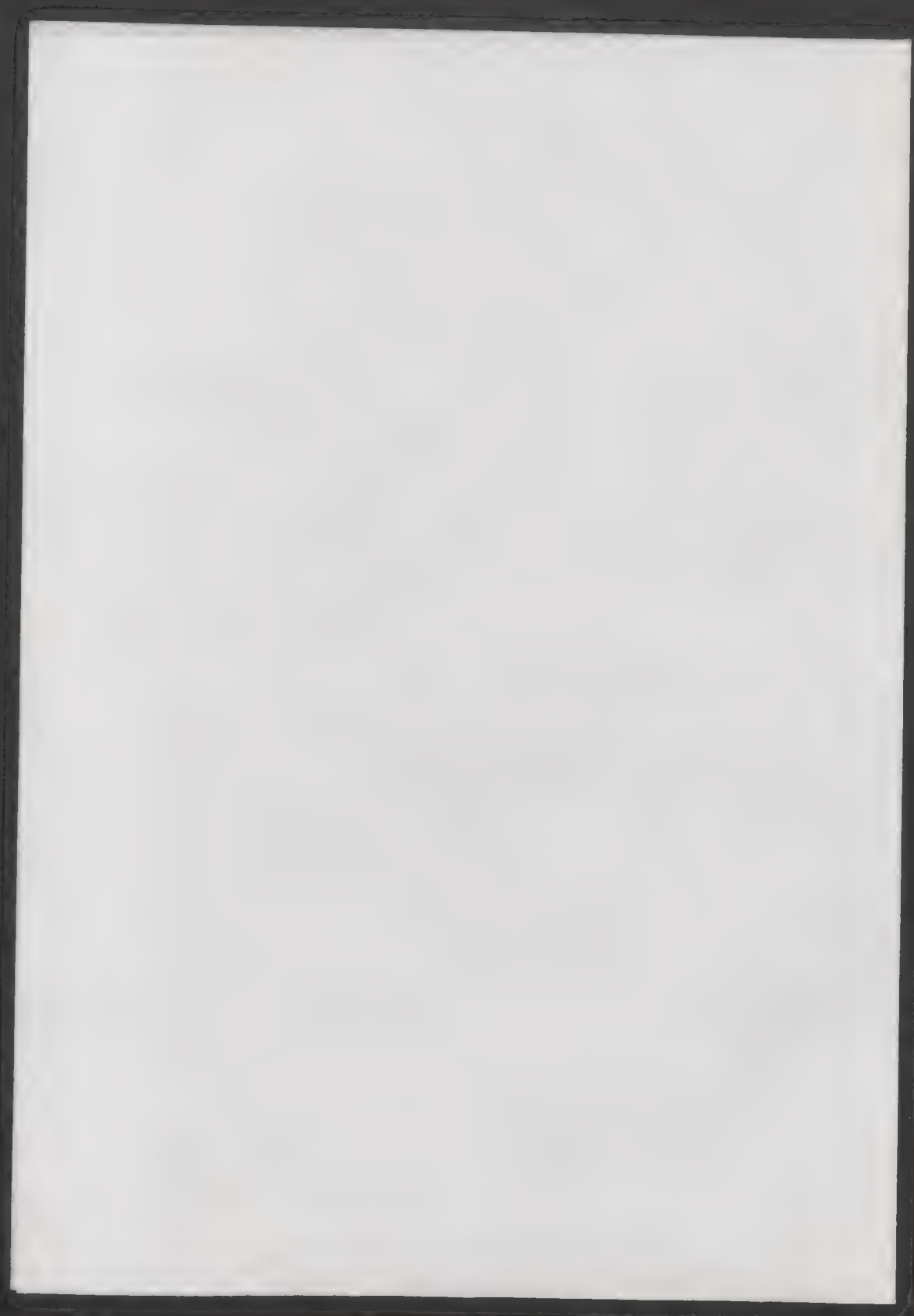
Co się zai' liera by' obem, w dniu slubu
Wasz, by' przyniesieci dozwolic soti-
nie moim, gdyz nam, jui trudno
z domu sie wyruszy, ale w miedzi
koleiny raz, w Kaini zastalac
moze do Wozu o szczegolach i'horstaniinstwa
dla Was.

Kominat' spjowak z miedzi samias
kitha liponi w Gora zabowic,
wtedy koleiny miedzi spjowak si' pami-
ione, naszego kochanego miedzi do
swoja przelaznac.

Lacze, myra prawdziw, igatwisci
zasylam miedzi wsi, zuchwia a raz
z dooring miedzi.

J. J. W.

Wolenski C. w. w. 1887.



de: [Mundgumay] Papée (2 Anzeigen)

[Papée] Fr[iedrich]

(Jahre 1804) k. L.

k. L. 7-08

Najdroższa Mamuniu, i serce ukocha

Tak Ty miś, tak pisze o sobie
 "niezastępienie kochana" kiedy kocha
 "elektryczna kura" która Cię bli-
 jej poma, która Cię wacunkiem
 i wrota, zypnają. : znana, be-
 dec otworonym albo duceni zółt
 jenero, młodeci, albo ludmi ka-
 nuto w iście dalekimi tem gte
 się oboutem wartosci Twojego sera.
 "mity pręty, przyjemne powanytwo"
 "to wrytko odwoi się do naruch
 dresi, i wielka, mię ich radzicie.

nie napotniało nadziei, ale sta-
nowie niestety nie nie ~~z~~ ^z ~~nie~~ ^{nie}
i dlatego nie mogła technika ~~nie~~
wiecej wzmagała, niż we dwoje.
Wymuscam sobie nawet słabość;
ale przecież przynajmniej się nie ~~nie~~
zawiodłem. A to czasem kiedy się
nawet nicola babilońska noicy.
Miałem i teraz się nie przynajmniej?
- a kiedy kiedy nawi nawi nawi.
Innych tajemnic i dlatego jest takie
psychologiczne wpiętnie. Trudna
roba - kto kocha musi czasem

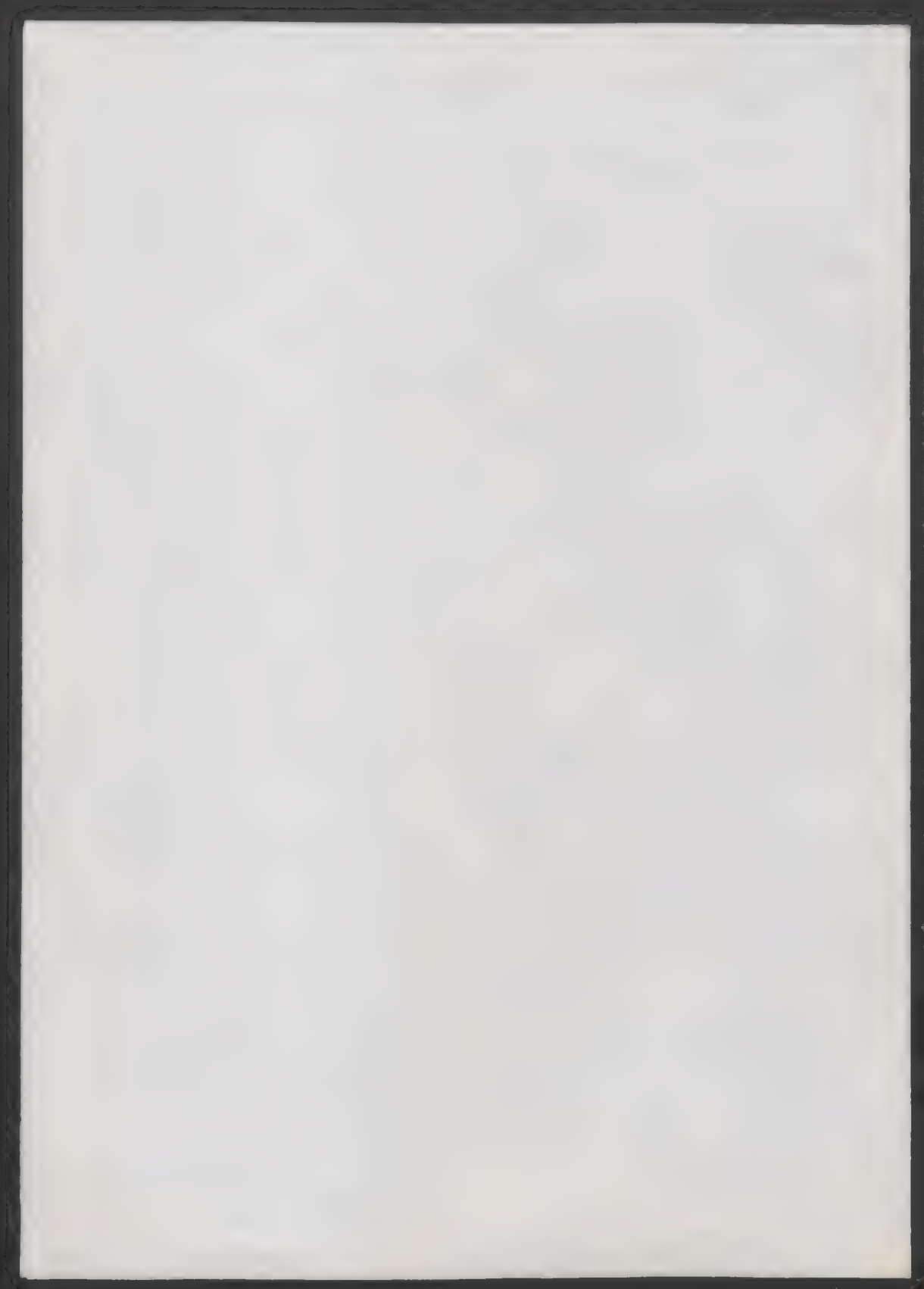
68

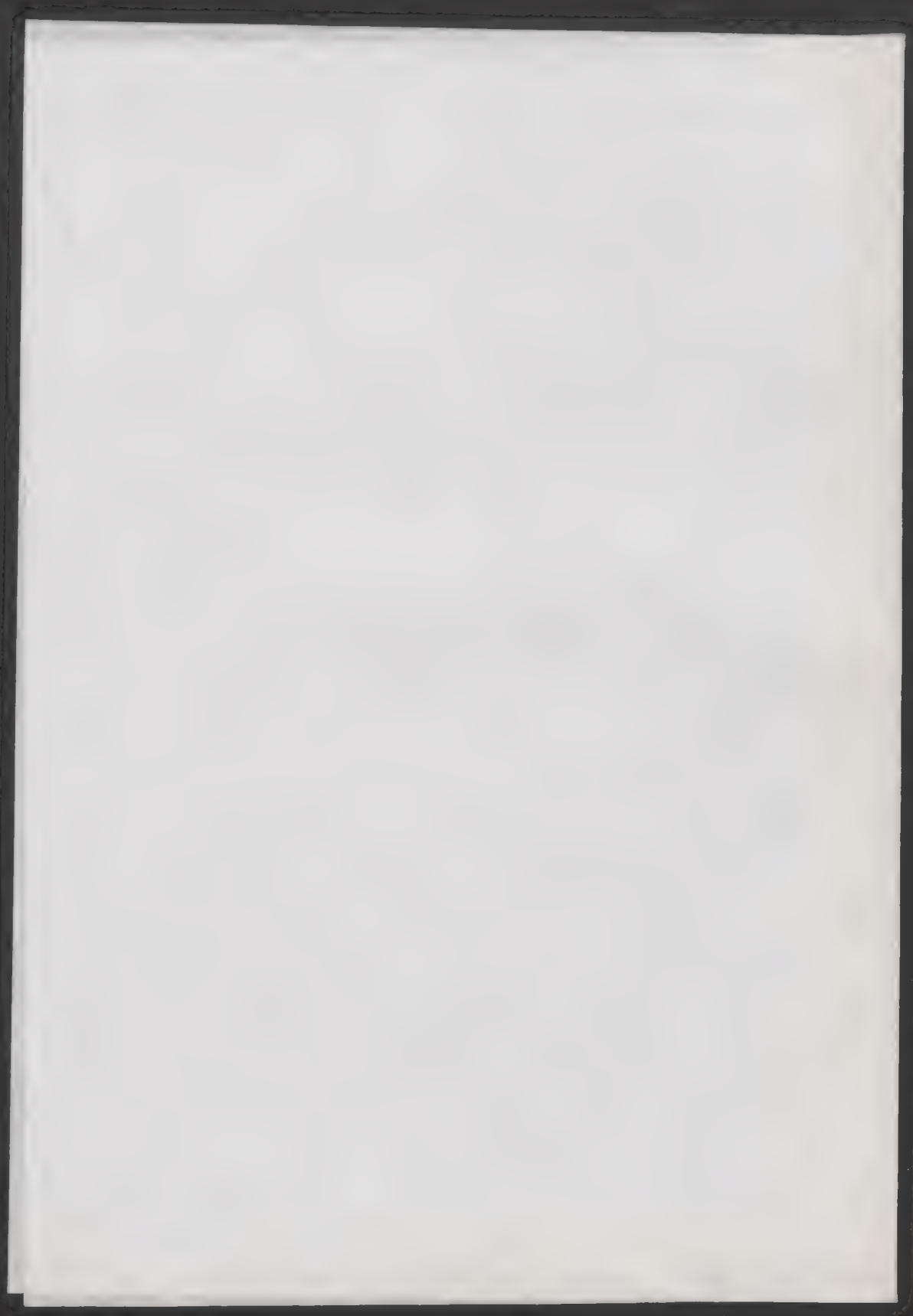
a dobre mu jest
przećpieć ~~musi~~ ^{nie} swoje cierpienia
tem ^{nie} wyznać lekarzowi tak powiem, ja
ciem jest Twoje wielkie serce, które
pozwie przede wszystkim moje skutki
rozprisy.

Radość wielka zaplanowała w naszym
domku z powodu bliźniego listu
Twojego, która także i Lusia przenie-
podzieliła. Mam nawet wczoraj lat
wyraź niecierpiwieniu i oświadczył
ciśko a wesołowało: niech Tatus nie
nie pyta, tylko pyć się: Mamusia
porwie! Jedno tylko mi teraz nawa-
radość chwilami wstrzymuje t.j. niepo-
wście, o ile para Dzia Mamusia z

5 A co waga, a co będzie garowe?

? O mnie powiadają, że broni wykładam, a wiele wam
jestem na głowie. Dziśom wiele stry - nawet Stri po tary.
kuracy, zarytata - co o tem mało
mamym wiadomości. Ale, ja bym ie
z lekarzem obmyślił jakas dobrą drogę
która będzie niejako laboratoryjnym cieżkiem
kuracy. Tenar inny doktor obejmuje
ordynacyę, który takie troskę postepo-
wać umie, ale trzeba go będzie gorzej
nie słuchać. Przyjadę jednak nie w
niezależ, bo to katastroficzny dzień - fear
w poniedziałek o nocytej niżej porę;
mam więc jeszcze jeden dzieńek na
wzmocnienie jak "ogoni few" - a nadzie,
że jwi z laboratoryjnym animowaniem. Nie pini
jwi picielow do nikogo po cie, to meo-
dyka jakas, kartka z "laboratoryjnym" do
nas - do wacha jwi monochromie na
pizatem o Holc. co. ja. laboratoryj. Sygnale nymonochromie
nieważne jwi Fr.





(4)

Listy do Olmęta i Reider
1^o do Schmitta, 2^o do Papée

k. 69-70

do. Dümpe Apce

[Schmidtowa] Zofia

(Tarnos 1324) k.1

1872 224.



Chajdraina otalaska !
Tori jirare nie odston
pitas karmu sarrick noriget
karmulatare to prong
eja ti upak najtrólaryu
e nie na nie turräe
torli na thumäke liti
marie to i na murt
kondor mae sig nie trap.
Tat sig murtare ?
It nar murtare dokore
Tulimay karmu sarrick
do odstonare karmu sarrick

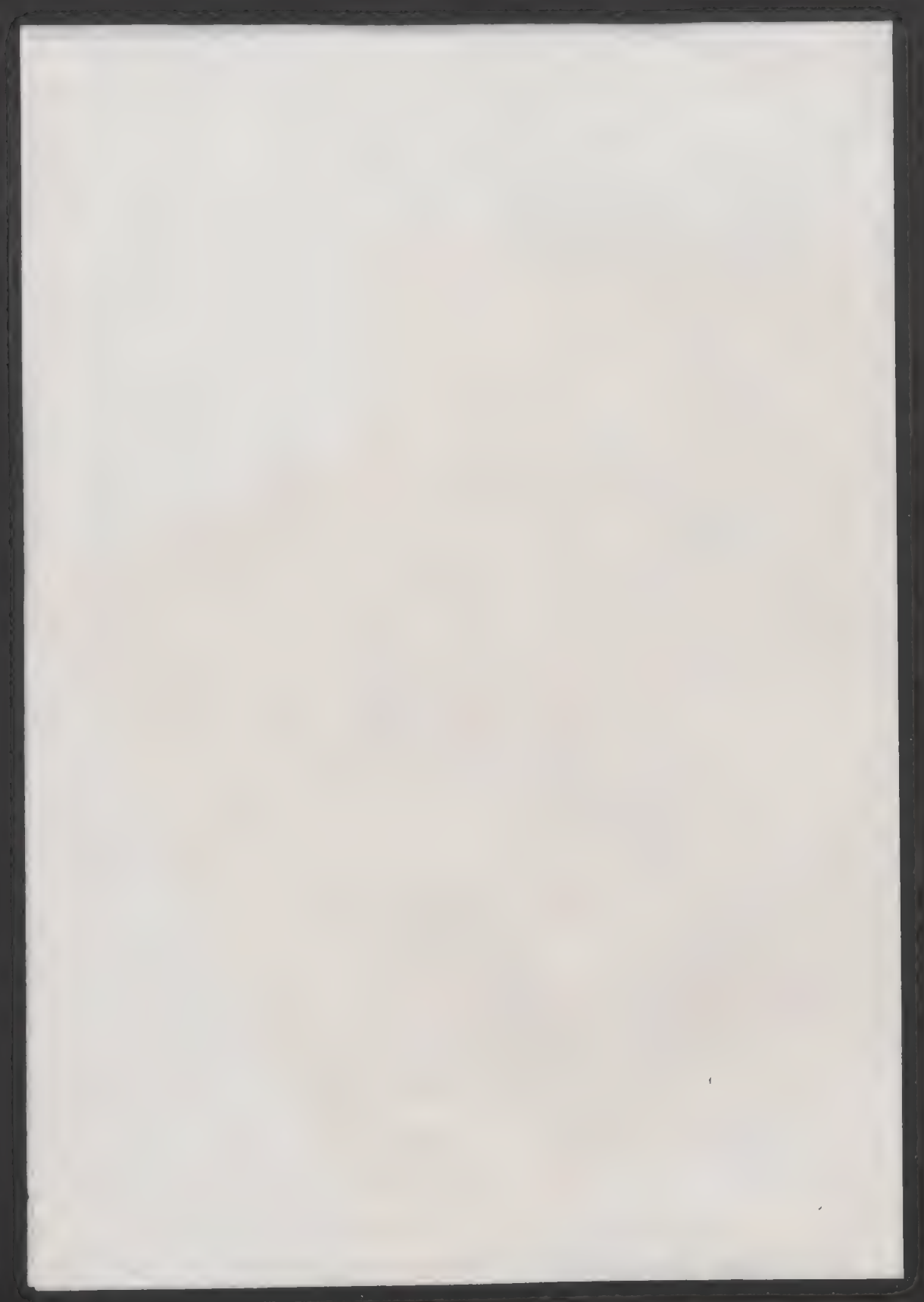
Chajdraina Pami

Blumia Pami

Frankia

Frankia 10. 11.





Dr. Olingo Papoe



(Swon: 1925) u 1

70

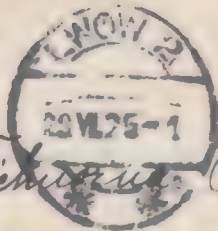
1925 2 Pap 80/52

Lwów 27/4 925

Lwów. Uniwersytet i kościół
Św. Mikołaja.

~~Lemberg Universität u. St. Nikolaus
Kirche~~

3 27 28
Drogi mój i przyjacielu
mój! Nie spodziewałem się, a więc
bardzo wiele zaskakujące i zask-
akujące, a celem dla mnie pa-
mięć zasyłać serdeczne
ucieszenia, zechęć i zech-
ęć podziękowanie odwrócić
mając się również coraz więcej
tak bardzo serdecznie pozna-
wianiu i miłości do nas
wartością i miłości zyczenia
Zalutylizuj się w tym roku
mam arekst dozwolony i nie
możę powołać kłopotu w brzośnie
świętego, ponieważ zawsze kłopotem zyczenia
miejscu i miłości



Kiełbaso, Pau

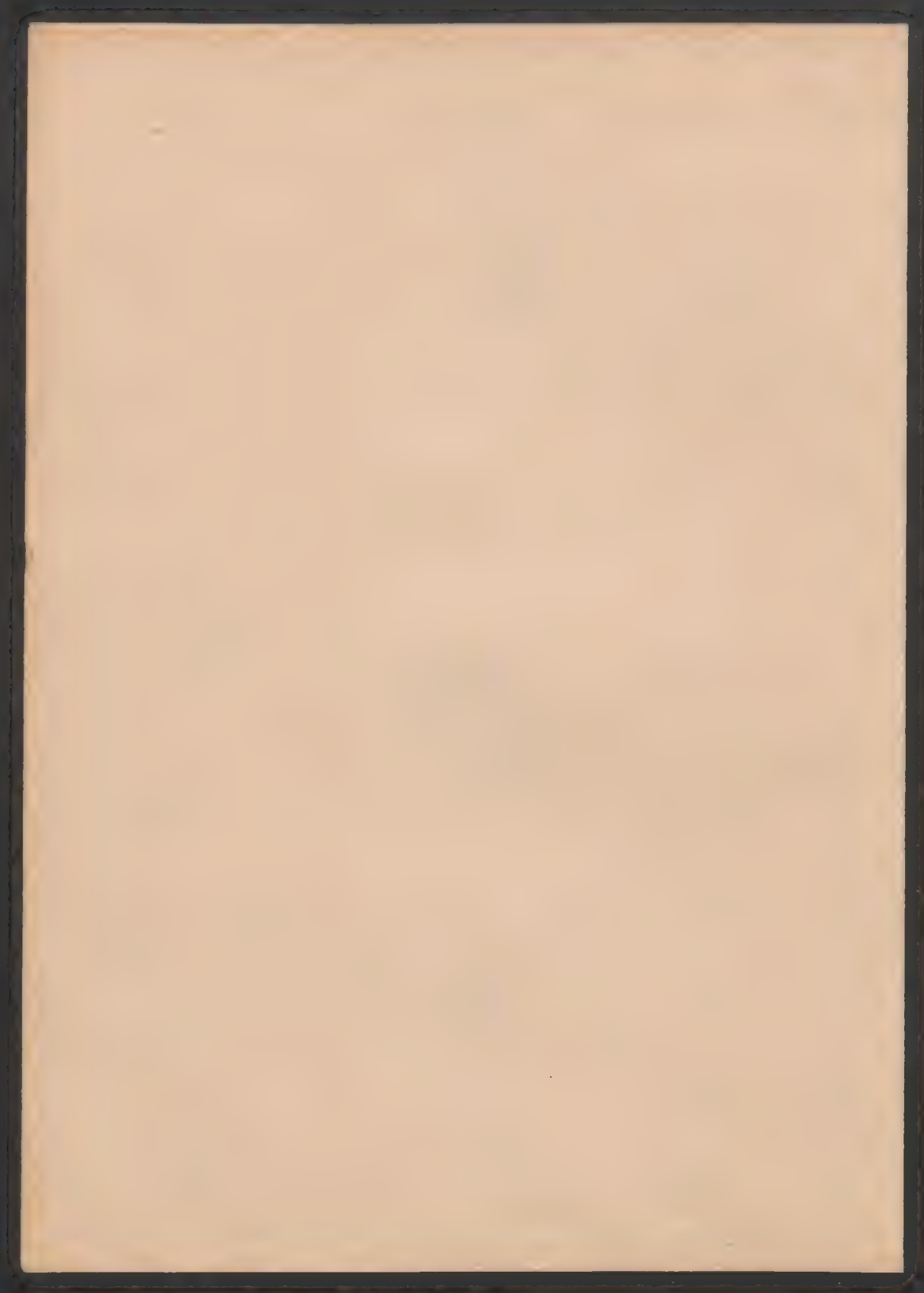
Nimpha Papie

7 Truskawcu

"Lorzenie" № 28.









5.

Lista dochodowa dotycząca Fryderyka
Papęgo i jego rodziny

12.31-78

19
Lwów w czerwcu 1887.

• Mam zaszczytawiadomić W^o. Pana
i zawiadam zawiadzić małżeński z panną
Władysławą. (Inezycówną)
córką s. p. Władysława Ludwika Inezycy
i s. p. Tekli z. Bygmańskich.
• Miał oddać się w setkę 25 k. m
o g. 8⁰⁰ wieczorem w kościele (C. Bernardynów
(J^o. Fryderyk. Rypiec



Władysław Schmidt

ma zaszczyt zawiadomić że ślub jego

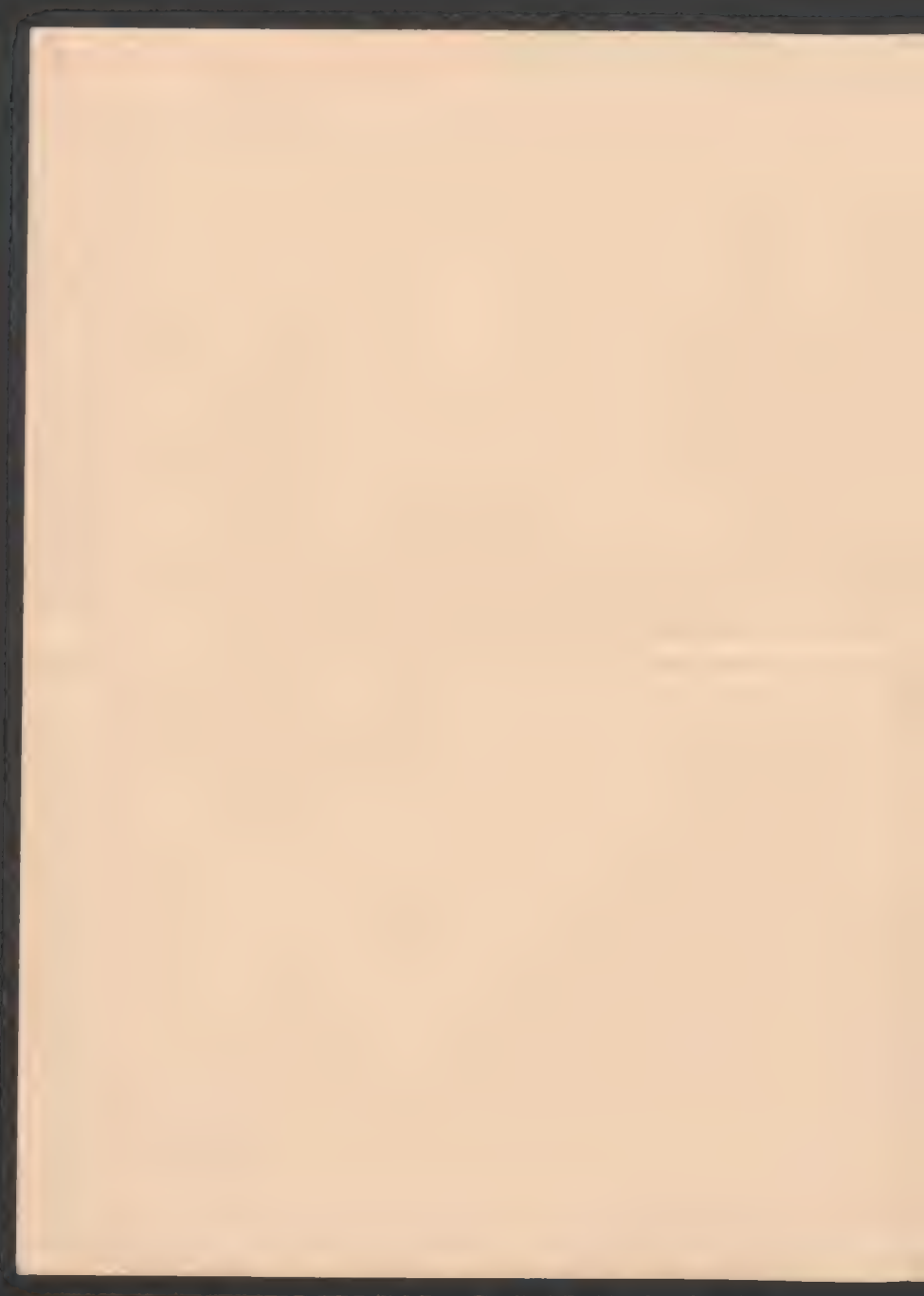
z Panną

Claryą Reich

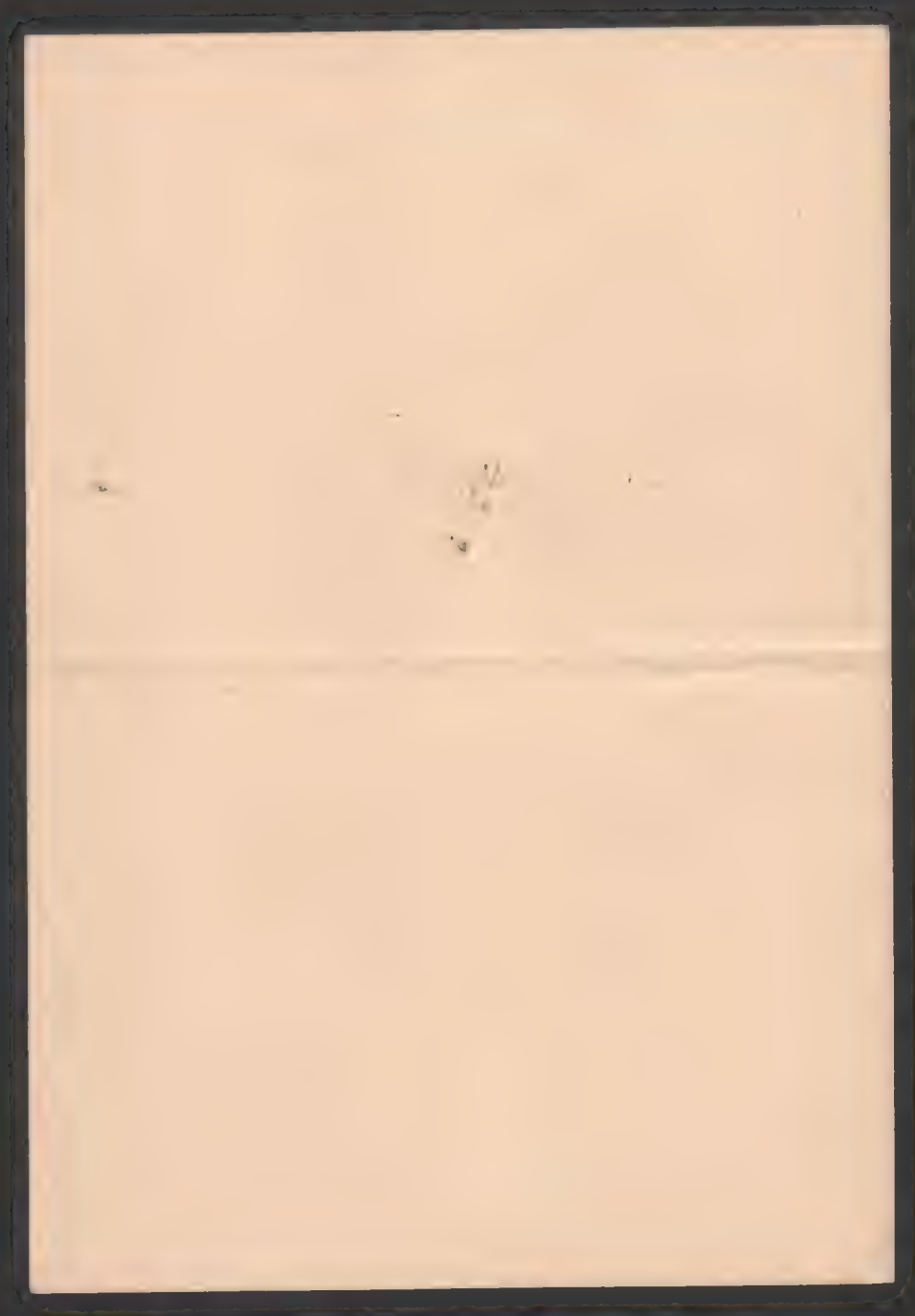
odbędzie się dnia 29^{go} Grudnia br.

o godzinie 11^{1/2} w południe

w kościele C.C. Bernardynów w Lwowie







1. Dingelk. - 1000

(1000 - 1000) - 1000

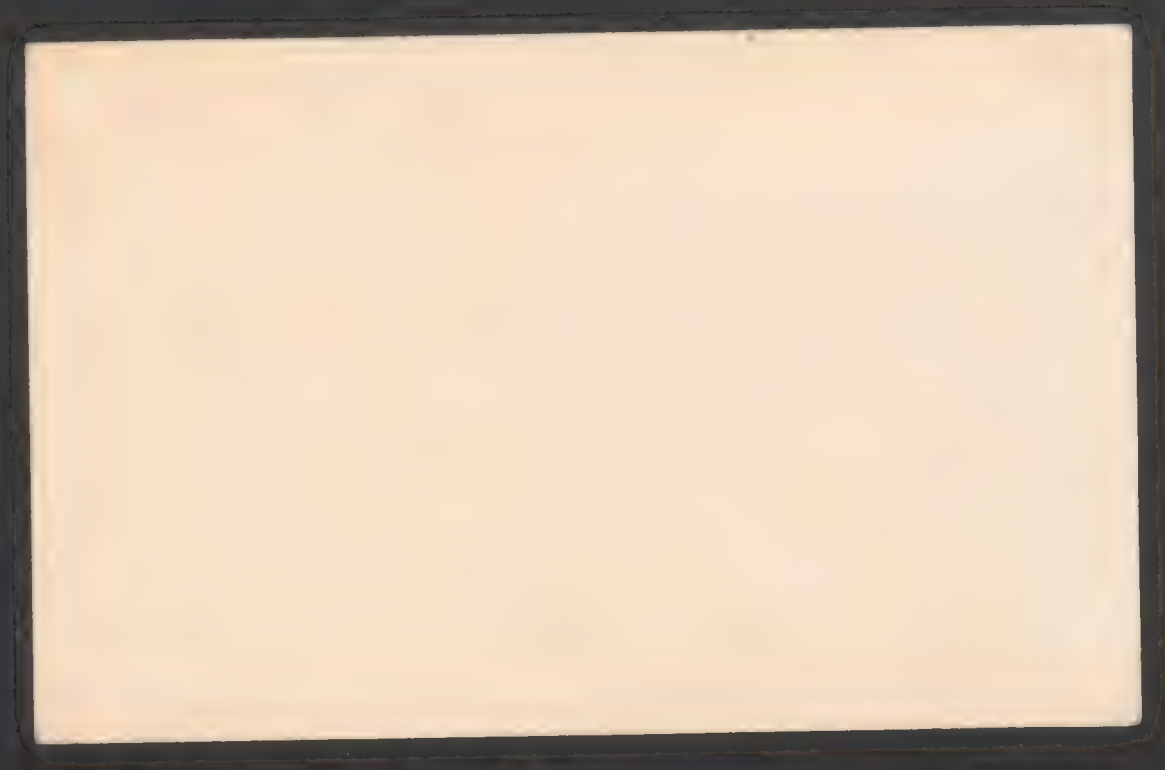
1000 - 1000 - 1000 - 1000 - 1000

22. 1000 - 1000 - 1000 - 1000 - 1000

1000 - 1000 - 1000

1000 - 1000 - 1000

1000 - 1000 - 1000





Zofia Helena z Anczyców

SCHMIDTOWA

żona właściciela księgarni

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zgasła w Pa-
nu dnia 30 listopada 1889 r. o godz. 5
po południu.

W smutku pogrążony mąż wraz z dwojgiem
sierót, tudzież bracia i siostra zmarłej, zapraszają
na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie w dniu
3. grudnia b. r. o godz. 3-ej po południu, z domu
przy ul. Sakramentek l. 8, wszystkich przyjaciół,
znajomych i wiernych chrześcijan.

Lwów dnia 30. listopada 1889.



Ojciec



FRYDERYK PAPÉE

emerytowany c. k. komisarz obwodowy

po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu dnia 3. stycznia 1891 o godz. 12. w nocy,
przeżywszy lat 70.

W głębokim smutku pogrążeni żona dzieci i wnuki zapraszają na pogrzeb, który
się odbędzie w **Bolechowie** w poniedziałek dnia 5. stycznia o godzinie 3. popołudniu.

Lwów w styczniu 1891.

FRYDRIK B A D E E

